

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

NR 15 (283)

11 KWIETNIA 1997 R.

CENA 1,00 ZŁ

PHU "EUROBUD" zaprasza na zakupy MATERIAŁY BUDOWLANE
 na ul. Sobieskiego 21 w godz. od 7 - 16
 suche tynki - styropiany - wełny mineralne - rynnny PCV - panele boazeryjne - folie budowlane - stolarka - wrota garażowe - okna połaciowe
 systemy docieplenia - kleje - fugi - płytki - silikon - pianki - złącza ciesielskie - pokrycia dachowe - wkręty - akcesoria i wiele, wiele innych

Antyki

PRACOWNIA RENOWACJI MEBLI
 SPRZEDAŻ MEBLI NA ZAMÓWIENIE
 ORAZ SKUP.

SANOK
 ul. Zagumna 54
 tel. 366-81

Sanocki BDK w SWIFT-cie

Okno na świat

Oddział Banku Depozytowo - Kredytowego w Sanoku podłączony został do międzynarodowego systemu SWIFT. Umożliwia to bezpośredni dostęp do sieci banków na całym świecie. Dla sanockiej placówki i jej pracowników SWIFT-owe łącze stanowi swoistą nobilitację. Dla klientów oznacza szybsze, bezpieczniejsze i tańsze dokonywanie rozliczeń handlowych, szczególnie z zagranicznymi kontrahentami.

SWIFT jest skrótem angielskiej nazwy Stowarzyszenia Ogólnoświatowej Międzybankowej Telekomunikacji Finansowej. Należy do niego ponad 30 tysięcy placówek bankowych. Łącząc je system zapewnia ich klientom superszybki przekaz informacji oraz natychmiastową realizację transferów. Dane przesyłane w zamkniętej sieci telekomunikacyjnej trafiają wprost na rachunek odbiorcy. Eliminuje to przekłamanie treści oraz opłaty pobierane przez banki pośredniczące. Przekaz jest automatycznie sprawdzany przez system, na podstawie wymienionych między bankami kluczy.

Każdy ze SWIFT-owców posiada charakterystyczny dla niego kod literowy. Dla sanockiego Oddziału BDK brzmi on: DEKRPLPL SAN Wprowadza się go do komputera i wraz z komunikatem przesyła do właściwego banku. Odbywa się to za pośrednictwem satelity telekomunikacyjnego i trwa zaledwie kilkanaście minut. W ciągu kilkunastu następnych klient może otrzymać potwierdzenie dokonanej transakcji.

- Jest to praca wymagająca ogromnej precyzji, skupienia i odpowiedzialności. Wykonują ją pracownicy z zespołu obsługi walutowo-dewizowej i rozliczeń zagranicznych, którzy przeszli specjalistyczne szkolenie w Centrali BDK w Lublinie. Pracują w wydzielonym pomieszczeniu, gdzie znajduje się komputer z zainstalowanym łączem. - wyjaśnia Zofia Chybiło, dyrektor sanockiego Oddziału BDK - Jesteśmy jedyną placówką bankową w Sanoku i jedną z trzech w województwie, które dysponują bezpośrednim dostępem do systemu SWIFT (dwie pozostałe to BDK i BGŻ w Krośnie - przyp.aut.) - Instalacja łącza nie była prosta i trwała dwa dni. Dokonali jej Mirosław Wójcik i Andrzej Smal z Departamentu Informatyki, pod nadzorem Andrzeja Szymańskiego, dyrektora Departamentu Dewizowego oraz Barbary Jarząbkowskiej, naczelnik Wydziału Przekazów Zagranicznych BDK w Lublinie. Wszyscy trzymaliśmy kciuki, żeby się udało. I udało się! Cieszę się z tego ogromnie - nas to nobilituje, a naszym klientom znacznie ułatwia dokonywanie nie tylko zagranicznych, ale i krajowych transakcji handlowych. Myślę, że jest to też pewna promocja dla miasta - Sanok znalazł się bowiem w katalogu SWIFTU, który trafia do kilkudziesięciu tysięcy banków na całym świecie, a za ich pośrednictwem - do ich klientów. Bardzo przyjemna jest świadomość, że i my tam jesteśmy.

O atrakcyjności nowej oferty BDK-u świadczą liczby. Od 18 marca, kiedy uruchomiono łącze, zrealizowano już przy jego pomocy sto kilkadziesiąt transakcji m.in. w USA, Kanadzie, Francji, Włoszech, Anglii i na Wschodzie. Obecnie dokonuje się ich zazwyczaj od kilkunastu do kilkudziesięciu dziennie. Ze SWIFT-u najczęściej korzystają Stomil, Autosan, Nafta, Zaslav, Herb i leska firma TAB. Nie brak też klientów indywidualnych.

W Sanoku powiata wielkim światem...bankowym.

/jot/

UWAGA!
 PORĄŻAJĄCO NISKIE CENY.
 TYLKO DO KOŃCA
 KWIETNIA '97

OKNA
 I DRZWI Z PCV

PRODUCENT
Okno-Res

FILIA W SANOKU
 Hala Targowa, I p. tel. 366-63 w. 341

Kleber? Nowy
SALON

WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK
 SANOK, tel. 325 02
 ul. Rymanowska 34,

płytki ceramiczne

♦ terakota ♦ gres
 ♦ ceramika sanitarna
 ♦ komplety łazienkowe
 Duży wybór, niskie ceny
 Serdecznie zapraszamy!

Piłkarze Stali pogromcami faworytów

Piłkarze sanockiej Stali dokonali rzeczy niewiarygodnej. W wyjazdowym spotkaniu rzucili na kolana faworyzowaną imenniczkę z Rzeszowa, zwyciężając aż 5-2!!! Jako pierwsi w tym sezonie zdobyli trzy punkty na stadionie przy ul. Hetmańskiej, a przecież wciąż są jedynym zespołem, który pokonał Wisłokę Dębica. Tak więc podopiecznych Jerzego Daniły śmiało można nazwać pogromcami faworytów!

(o rzeszowkim triumfie czytaj na stronie 12)

Koniec knajpy?

W chwili zamykania dzisiejszego numeru „TS” nie znaleźmy jeszcze decyzji wóldarzy miasta. Dziś najprawdopodobniej już wiadomo, czy właścicielom „Oriona” cofnięto pozwolenie na sprzedaż alkoholu.

- Komisja Ochrony Środowiska i Bezpieczeństwa Publicznego utrzymała swoją opinię z grudnia i teraz sprawą zajmie się Zarząd Miasta. Praktycznie są już przygotowane dokumenty do podpisania przez burmistrza - powiedział nam we wtorek zastępca burmistrza Piotr Mazur.

Właściciele klubu nie mają pojęcia jakie może być formalne uzasadnienie decyzji o cofnięciu pozwolenia na sprzedaż alkoholu. Zapowiadają jednak, że w razie nieprzychylniej dla nich decyzji, skierują sprawę do sądu.

Ostatnio pisaliśmy („TS” nr 7/97) o proteście sklepikarzy z ul. 3-go Maja. Przedsiębiorcy wręczyli burmistrzowi Mazurowi pismo, w którym żądają cofnięcia klubom „Orion” i „Beerland” koncesji na sprzedaż alkoholu. Twierdzą, że umiejscowienie lokali przy tej ulicy naraża ich na szkody. Nocni goście nie mają żadnego szacunku dla ich witrzyn i wystaw. Zdaniem policji zamknięcie „Oriona” niewiele w tym wypadku zmieni, gdyż jest to miejsce (środek miasta) szczególnie narażone na szkody ze strony wandalów.

Mol

TUIR „WARTA” SA
 Przedstawicielstwo
 w Sanoku

**uprzejmie informuje
 o zmianie lokalu.**

Od 14.04.1997 r.
 (poniedziałek)

zapraszamy na

ul. Piłsudskiego 10

(I piętro nad apteką,
 obok Hali Targowej)

tel./fax 329 77, 318 55.

WIOSENNA
 PROMOCJA

7% - taniej

OKAZJA!

W KWIETNIU

NOWOCZESNE TECHNIKI GRZEWCZE

Sanok, ul. Rymanowska 124

tel. 372-67

• PRZY ZAKUPACH POWYŻEJ 1000 zł

PRZENOŚNE KASY FISKALNE

- zasilanie bateryjne lub z sieci
- mechanizm igłowy lub termiczny Epson
- połączenia z komputerem 2xRS232
- 800/2400 PLU, 5/10 działów towarowych
- 7 stawek VAT + zwolnienie z VAT
- 5 walut, 4 rodzaje płatności, 13 raportów
- wodoodporna klawiatura, 2 wyświetlacze

**AE ADAX
 FASY**

od 879,-
 efektywnie netto

38-500 Sanok, ul. Chopina 10, tel./fax 30080



ECR-3100 M



ECR-5100

Nie zapomnijka

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 11.04 Bartłomiej, Filipa, Leona i Marka
- 12.04 Juliusza, Zenona, Wiktora i Lubosława
- 13.04 Hermenegilda, Idy, Marcina i Przemysława
- 14.04 Bereniki, Julianny, Justyna i Waleriana
- 15.04 Anastazji, Teodora, Cezarego i Ludwiny
- 16.04 Benedykta, Bernardetty, Erwina i Julii
- 17.04 Klary, Patrycego, Roberta i Rudolfa

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

*W kwietniu, gdy pszczoła jeszcze niechutliwa,
mokra wiosna zwykle bywa*

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 12.04 Dzień Kosmonauty

Przedшкоlaki kapłanom

Na pamiątkę obchodzonego w całym katolickim świecie w Wielki Czwartek Dnia Kapłaństwa – 26 marca w Przedszkolu nr 4 w Sanoku za staraniem pani dyrektorki Stanisławy Skwarcan odbyło się uroczyste spotkanie, na które przybyli kapłani z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa na czele z dziekanem Ks. Kazimierzem Psonem oraz ojcowie z parafii OO. Franciszkanów z Ojcem Gwardianem.

Przedшкоlaki na tę uroczystość przygotowały program, którego mottem były słowa Chrystusa „odtąd ludzi łowić będziecie”. atrybuty rybackie: sieć i łódź w dekoracji budowały nastrój. Wiersze i piosenki wiązały się tematycznie z kapłańskim posługiwaniem. Występy dzieciaków zostały nagrodzone serdecznymi podziękowaniami i pamiątkowymi oberawkami, które przejętym maluchom rozdał Ksiądz Dziekan. W uroczystości tej uczestniczyli również Seniorzy z Klubu „Sanoczanie”, którzy na zakończenie złożyli kapłanom serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia, długiego życia i błogosławieństwa Bożego.

ZN

VADEMECUM

Miejska Biblioteka Publiczna

Wypożyczalnia dla dorosłych: pon., sob. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 10.00-18.00
Wypożyczalnia dla dzieci: pn. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 10.00-17.00, sob. – nieczynne

Czytelnia: pon., sob. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 10.00-18.00

FILIE MBP:

ul. Kościelna 2 wt., śr., czw., pt. 14.00-19.00

ul. Traugutta 17 pn., czw., 10.00-15.00, wt., śr., pt. 10.00-17.00

Olchowce wt.-pt. 14.00-18.00

ul. Piastowska 74 wt. 11.00-14.00, śr., czw., pt. 13.00-17.00

Biblioteka Pedagogiczna (tel. 321-82)

pon. 8.00-14.00, wt.-pt. 8.00-17.00, sob. 8.00-13.00

Muzeum Budownictwa Ludowego (tel. 316-72)

Codziennie 8.00-18.00. Ceny biletów:

normalne 2,50 zł, ulgowe 1,50 zł

Muzeum Historyczne

Nabytki eksponatów 1990-1997, wystawa czynna do 22 kwietnia w godz. 9.00-15.00 (w poniedziałki – 11.00-15.00 – dzień bezpłatny)

Sanocki Dom Kultury (tel. 341-42) ul. Mickiewicza 24

*Spektakle

12 kwietnia, – „Ćwiczenia stylistyczne” – Teatr Sześciu Kątów

14-16 kwietnia, godz. 8.15, 10.00, 11.45 – Spektakl dla dzieci „Zdobycy nowej planety” – Teatr Zwierciadło

* DKF „Omnibus”

17 kwietnia, 18.30 – „Cwał” – film polski

* Kino Premierowe

11 kwietnia, godz. 19.00; 12 kwietnia, godz. 19.30 „Emma”

* Grupa Tańca Współczesnego „Pro-gress” – zajęcia dla wszystkich chętnych w wieku 15-17 lat, we wtorki, środy i czwartki w godz. 12.30-14.00

* Koło plastyczne dla młodzieży – zajęcia w poniedziałek i czwartek w godz. 16.00-19.00

* Koło plastyczne dla dzieci – zajęcia we wtorki w godz. 16.00-18.00

Młodzieżowy Dom Kultury (tel. 309-15) Pl. św. Michała 6
czynny codziennie 9.00-19.00 – wstęp za okazaniem ważnej legitymacji szkolnej.

ODK „Puchatek” (tel. 317-76) ul. Traugutta 9

18 kwietnia – wernisaz konkursu twórczości dziecięcej „Plastyka”

ODK „Gagatek” (tel. 302-62)

Telefony *** Telefony *** Telefony *** Telefony *** Telefony

Pogotowie Energetyczne	308-61	Postój Taxi	303-33
Pogotowie Gazowe	303-03	Nadawanie telegramów	905
Pogotowie Wodociągowe	326-57	Zamawianie rozmów	
Pogotowie Weterynaryjne	329-94	międzymiastowych	900
Pogotowie Pediatryczne	306-22	Biuro napraw	914
Pomoc drogowa	981	Biuro zleceń	917
Informacja PKS	936	GOPR	322-04
Kasa biletowa PKP	304-04	(całą dobę)	

Ze świata gitary

W dniach 3 – 5 kwietnia 1997 odbył się XVI Ogólnopolski Konkurs Gitary Klasycznej dla uczniów szkół muzycznych stopnia podstawowego – Konin'97.

Do rywalizacji przystąpiło 41 uczestników i 7 zespołów z 37 szkół muzycznych z terenu całej Polski.

I tym razem uczniowie **Iwony Bodziak** z sanockiej PSM wzięli udział w konkursie i potwierdzili, że gitara w Sanoku to nie tylko takie nazwiska jak **Anna Błażowska**, **Kamil Bartnik**, **Katarzyna Sobkowicz**, **Joanna Szeruga**, **Małgorzata Bartkowska**, **Gabriela Grzenia** ale również młodzi następcy, którzy w Koninie spisali się doskonale. I tak **Kasia Kielbasa** w kategorii solowej do lat 12 zdobyła drugą nagrodę, natomiast kwartet gitarowy w składzie: **Kasia Kielbasa**, **Kasia Bartkowska**, **Lukasz Oleszek** i **Emilka Szeruga** zdobyli pierwsze miejsce i podbili serca konińskiej publiczności.

W kategorii zespołów drugiej nagrody nie przyznano zaś trzecią otrzymał kwartet gitarowy z Dzierżoniowa przygotowany przez **Kazimierza Michalika**. Wśród solistów do lat 12 pierwsze miejsce i Rydwan Apollina otrzymał **Stefan Węglowski** z Warszawy, uczeń **Ryszarda Bałauszko**. Drugą nagrodę wraz z Kasią Kielbasą zdobyła **Maria Jacewicz** z Białogardu – naucz. **Cezary Strokosz**, zaś dwa równorzędne trzecie miejsca zajęli: **Paweł Kuźma** z Bytomia – uczeń **Grażyny Zebranowskiej** i **Marcin Maślak** z Dąbrowy Górniczej – naucz. **Wojciech Leniartek**. W grupie starszej do lat 17 pierwsze miejsce nie przyznano, dwie drugie nagrody otrzymały: **Milena Paszkiewicz** z Białogardu – naucz. **Cezary Strokosz** oraz **Katarzyna Szokal-Egird** z Łodzi, uczennica **Aleksandra Kowalczyka**. Trzecie miejsce zajął **Michał Stanikowski** z Poznania uczeń **Piotra Bródki**, który najbardziej przypadł do gustu konkursowej publiczności czego wyrazem były długie i gorące oklaski.

Wszystkim młodym gitarzystom życzymy sukcesów i radości z uprawiania muzyki natomiast mieszkańców naszego miasta zapraszamy do udziału w XI Międzynarodowych Spotkaniach Gitarowych Sanok'97 o których pisaliśmy już wcześniej dodając, że w koncercie wieczornym w dniu 15 kwietnia wystąpi również kwartet gitarowy – laureat pierwszego miejsca z Konina.

Uwaga, konkurs!

7 kwietnia obchodziliśmy Światowy Dzień Zdrowia, który ogłoszony został przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) pod hasłem „Choroby zakaźne – ponowne zagrożenie dla świata”. W ostatnim okresie panowało przekonanie, że choroby zakaźne zostały w zasadzie już zwalczone. Tymczasem w ostatnich latach nastąpił nawrót wielu chorób, pojawiły się też nowe nie znane dotąd choroby zakaźne. Dlatego WHO chce zwrócić uwagę społeczeństw i rządów na ten jakże ważny problem.

W nawiązaniu do powyższego, Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Sanoku, Regionalna Izba Gospodarcza oraz Redakcja „Tygodnika Sanockiego” organizują konkurs, którego rozwiązanie nie powinno przysporzyć większych trudności Czytelnikom „Tygodnika”. Wystarczy odpowiedzieć na 4 proste pytania – odpowiedzi na nie ułatwi uważne przeczytanie artykułu na temat chorób zakaźnych. Odpowiedzi opatrzone dopiskiem „KONKURS” należy przesyłać w terminie do dwóch tygodni (decyduje data stempla pocztowego) na adres Redakcji „Tygodnika Sanockiego”.

Wśród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi rozlosowane zostaną atrakcyjne nagrody, ufundowane przez Regionalną Izbę Gospodarczą oraz Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną.

Pytania konkursowe brzmią:

1. Podaj znane Ci przykłady chorób zakaźnych.
2. Jakimi drogami przenoszą się choroby zakaźne?
3. Podaj źródła zakażenia w chorobach zakaźnych.
4. Pod jakim hasłem obchodziliśmy niedawno, ogłoszony przez WHO, Światowy Dzień Zdrowia?

- I nagroda – „Oxfordzka encyklopedia nauki dla dzieci” (3 kasety video)
– sponsor: Regionalna Izba Gospodarcza.
II i III nagroda – „Quo vadis?” i „Popularny Atlas Świata”
– sponsor sanocki oddział Sanepidu.

Ktokolwiek wie...



Dwudziestego czwartego marca około 9.30 wyszła z domu i dotychczas nie powróciła **ALINA KOWALCZYK** z d. Bodziak, ur. 22.05.1959 r. w Lisznej, zam. Sanok, ul. Stróżowska 26/13.

Ubrana była w czarną kurtkę, spodnie i buty na grubych podszwach.

KRP w Sanoku zwraca się z prośbą do wszystkich osób, mogących udzielić jakichkolwiek informacji na temat zaginionej, o kontakt pod tel. 306-86 w.241 lub 997.

CHCESZ POMÓC STOCZNI GDANSKIEJ? KUP CEGIEŁKĘ!

Cegielki do nabycia:

- ⇒ Księgarnia Katolicka „Niepokalana”
Hala Targowa
- ⇒ Księgarnia Katolicka OO. Franciszkanów
Rynek
- ⇒ Delegatura Zarządu Regionu Podkarpacie
**NSZZ „Solidarność”
Rynek 15**

DYŻURY W RADZIE MIASTA

528-06

17 kwietnia
dyżur pełni
radny
Eugeniusz Barna
w godz. od 17⁰⁰ do 18⁰⁰

14 kwietnia
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Ryszard Karaczkowski
w godz. od 16⁰⁰ do 18⁰⁰

LOGO KRONIKI POLICYJNEJ

Kronika policyjna

W nocy z 24 na 25 marca włamano się do automatu do gry zręcznościowej w restauracji Zasanie. Skradziono 250 żetonów o wartości 250 zł.

Dwudziestego szóstego marca u dwóch obywaterek Ukrainy handlujących na bazarze przy ul. Żwirki i Wigury policja skonfiskowała 7 litrów alkoholu bez akcyzy oraz 20 pirackich płyt kompaktowych.

Nieznany sprawca skradł 4 kółpaki z samochodu zaparkowanego na Al. Szwajcarii. Zdarzenie miało miejsce 28 marca. Straty oszacowano na 600 zł.

Trzydziestego marca z altanki działkowej w rejonie ul. Konarskiego skradziono pług ogrodniczy, wąż kanalizacyjny, klucz francuski oraz metalową kratę o łącznej wartości 300 zł.

W nocy z 30 na 31 marca z poloneza stojącego na ul. Krasieńskiego zabrano radioodtwarzacz Satellite o nieustalonej wartości.

Nieznani sprawcy włamali się do II LO, skąd skradli około 90 szkolnych świadectw oraz do budynku ZSE, z którego zabrali lutownicę pistoletową o wartości 100 zł. Obydwa włamania miały miejsce 31 marca i dokonane zostały tą samą techniką – poprzez wyłamanie zamków w drzwiach.

Drugiego kwietnia na skrzyżowaniu ul. Dworcowej i Kolejowej kierująca maluchem kobieta wymusiła pierwszeństwo i doprowadziła do zderzenia z ulazem. W wyniku wypadku lekkich obrażeń ciała doznała pasażerka fiata 126p.

Złodziejskim łupem padł także radioodtwarzacz skradziony z malucha na ul. Kościuszki w dniu 8 kwietnia. Sprawca dostał się do środka po wybiściu trójkątnej szyby. Wartość sprzętu oceniono na 400 zł.

Sprostowanie

Do artykułu „Najładniejszy stół, najładniejsza palma” wkradł się błąd spowodowany moją nieuwagą. W konkursie udział wzięły i nagrody za najładniejszą palmę tradycyjną oraz najpiękniej przygotowany koszyk ze święconym otrzymały panie działające w Kole Gospożyn Wiejskich w Srogowie Dolnym, a nie jak mylnie napisanym Górnym. Zainteresowanych bardzo przepaszam.

Maria Marciniak

SESJA RADY MIASTA

We wtorek odbyła się LVII Sesja Rady Miasta. Większość jej programu stanowiły tzw. sprawy gruntowe. Dopiero w „wolnych wnioskach” radni mieli okazję poruszyć nurtujące ich kwestie. **Stanisław Czernek** wywołał temat budowy garaży przy os. Słowackiego. Podkreślił, że na wytypowanym pod nie miejscu zmieści się nie więcej niż 10 garaży. Radny stwierdził, że jeżeli nie można wybudować ich wszystkim potrzebującym z tego osiedla, to lepiej inwestycję zaniechać, by nie doszło do niezdrowej sytuacji. Zaoponował **Bogusław Struś**, zdaniem którego warto budować choćby i te kilka garaży. Radny poruszoną kwestię nazwał tematem samofinansującym się. Jego zdaniem przy partycypacji sanockich zakładów pracy, spółdzielni mieszkaniowych oraz osób prywatnych, temat garażoparkingu jest do załatwienia i to w niedługim czasie.

Kilka zdań tradycyjnie poświęcono sprawom ochrony środowiska i porządku publicznego. **Zygmunt Podkalicki** zwracał uwagę zebranych na opłakany stan sanockich potoków (zwłaszcza Płowieckiego), **Eugeniusz Barna** w podobnym tonie wypowiadał się o czystości sanowej wody, do której przedostają się ścieki z wielu domów podłączonych tylko do kanalizacji burzowej. Poruszono też kwestię złego stanu chodników na ul. 3-go Maja, a wręcz fatalnego obejść budynków przy ul. Kazimierza Wielkiego.

* * *

Rada zdecydowała o przyznaniu środków na dalszą edukację **Eugeniusza Nielipy** – Ukrainka polskiego pochodzenia, który kształcił się w Zespole Szkół Mechanicznych. Pracujący tam radny **Jan Staniszewski** zaznaczył, że chłopak uczy się dobrze, a na półroczną ocenę celującą – z języka rosyjskiego...

(bart)

Sanockie Dni Gitary

Już w niedzielę rozgrzeją nas latynoamerykańskie rytmy duetu **Krzysztof Pelech – Jarema Klich**. Ich koncert w Klubie Górnika Naftowca zainauguruje XI Międzynarodowe Spotkania Gitarowe Sanok '97.

Nastoletni gitarzyści spotkają się w Sanoku po raz jedenasty, jednak pierwszy raz w gronie międzynarodowym. W Sanoku stawi się 82 zawodników z Węgier, Słowacji, Chorwacji, Bułgarii, Białorusi, Rosji i Polski. Wystartują w czterech kategoriach wiekowych.

Nagrodą dla największej indywidualności konkursu będzie jadać właśnie do Sanoka hiszpańska gitara. Najlepsi w poszczególnych kategoriach otrzymają nagrody rzeczowe (młodszy) i pieniężne (starsi). Zwycięzca najstarszej grupy będzie miał możliwość przedstawienia własnego recitalu na festiwalu za dwa lata i nagrania autorskiej kasyety w studiu „Manek”.

Melomani będą mieli okazję wybrać się na jeden z towarzyszących przesłuchaniom koncertów. W poniedziałek w Klubie Górnika wystąpi **Jan Labant**, profesor gitary w Konserwatorium w Żilinie (Słowacja). We wtorek do głosu dojdą triumfatorzy sanockich spotkań sprzed dwóch lat: **Katarzyna Leszczyńska** z Zabrza i sanoczanin **Kamil Bartnik**. W środę swój recital przedstawi **Jozsef Eötvös**, profesor Wyższej Szkoły Muzycznej w Budapeszcie i Peczu, a w czwartek czeka nas koncert laureatów.

Sanoczanin wystartują bardzo mocną ekipą. W kategorii do 10 lat gród Grzegorza reprezentować będą: **Joanna Ząbkiewicz** i zwycięzcy sprzed roku (kategoria do lat 11) **Emilia Szeruga**. Wśród trzynastoletków wystartują: **Łukasz Oleszek**, **Katarzyna Bartkowska** (w zeszłym roku druga wśród jedenastoletków) i pierwsza przed rokiem – **Katarzyna Kielbasa**. Trzecią obsadzoną przez sanoczanin kategorią jest kat. do 16 lat. Wystartują w niej **Gabriela Grzenia**, **Ewa Karłowicz** i **Joanna Szeruga** (ostatnio trzecie miejsce). Wypada im życzyć porwania strun.

Mol

Sprostowanie.

Przed dwoma tygodniami, w relacji z poprzedniej sesji, w punkt „Strategicznie i rozwojowo” wkraśl się błąd. Dziś prostujemy: przewodniczącym komitetu roboczego został burmistrz **Edward Olejko** a jego zastępcami **Mieczysław Kozimor** i **Piotr Mazur**. Natomiast opisywany wówczas Komitet Honorowy Opracowania Strategii Rozwoju Gminy przyjął nazwę **Spolecznej Rady Programowej**. W jej skład wejdą przedstawiciele władz, biznesu, duchowieństwa, przedsiębiorstw, itp. Do wystosowania zaproszeń Rada Miasta upoważniła burmistrza Olejko i Przewodniczącego Rady Miasta **Andrzeja Radwańskiego**.

Młodzieży, czas latać!

Rusza klasa szybowcowa

W jednym ze styczniowych numerów „TS” piórem **Andrzeja Olejki** pisaliśmy, że odżyła **Bezmiechowa**, że **Politechniki Warszawska i Rzeszowska** zawarły porozumienie w sprawie reaktywowania dawnej Akademii Szybowcowej, że padł pomysł stworzenia w jednym z sanockich liceów klasy o profilu szybowcowym. Ów, niecodzienny wydawałoby się pomysł przybrał konkretną formę – w I Liceum Ogólnokształcącym im. **KEN** rusza od września '97 klasa szybowcowa. Będzie to klasa o profilu ogólnym – kierunku lotniczym. Jej absolwent po ukończeniu 4-letniego liceum uzyska:

- podstawowe obycie w powietrzu (loty na parolotniach),
- podstawową wiedzę z zagadnień lotniczych,
- przygotowanie do przyszłej pracy w lotnictwie cywilnym i wojskowym,
- przygotowanie do studiów wyższych na kierunkach lotniczych. Szczególnie preferencje na wydziałach MEL Politechniki Warszawskiej i Wydziale Budowy Maszyn i Lotnictwa Politechniki Rzeszowskiej.
- uzyskanie licencji pilota szybowcowego przez tych, którzy spełniają warunki zdrowotne

W programie przewidziane są także obozy:

- a) przed klasą pierwszą dwa tygodnie w sierpniu program przysposobienia obronnego i loty na parolotniach,
 - b) po klasie pierwszej obóz (cztery tygodnie w lipcu) loty na szybowcach – kurs podstawowy,
 - c) po klasie drugiej obóz lotniczy (cztery tygodnie),
 - d) po klasie trzeciej obóz szybowcowy (cztery tygodnie) kończący się uzyskaniem licencji pilota szybowcowego trzeciej klasy.
- Szkolenie na obozach będzie częściowo płatne.

Egzamin wstępny odbędzie się 2 i 3 czerwca o godz. 10.00, z j.polskiego i matematyki. Zamiejscowym uczniom szkoła zapewnia, po wcześniejszej rezerwacji, nocleg w internacie.

Niezbędne dokumenty to:

- podanie o przyjęcie do szkoły,
- dwie fotografie,
- wykaz ocen z pierwszego semestru ósmej klasy,
- podanie o internet dla zamiejscowych,

Konieczna jest:

- zgoda obojga rodziców na loty w powietrzu na parolotniach i szybowcach (poświadczony należy własnoręcznie podpisów rodziców),
- wyniki badań z Głównego Ośrodka Badań Lotniczo-Lekarskich w Wrocławiu:

 - a) koszt badań 25 zł,
 - b) skierowanie na badania otrzymuje uczeń przy składaniu podania do szkoły,
 - c) przed wyjazdem na badania do Wrocławia wskazane jest wykonanie badań Elektro-Encefalograficznych Głowy (EEG) w przychodni rejonowej i prześwietlenie klatki piersiowej.

Podania można składać od 7 kwietnia do 28 maja 1997 r. na adres szkoły: I LO im KEN w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Zagrody 1, tel. 32507, fax 31862

Po partnersku

W niedzielę w Sanoku przebywała delegacja koła Towarzystwa Numizmatyków Słowackich z Humennego. Kolekcjonerzy z zaprzyjaźnionych miast podpisali umowę o współpracy. W najbliższym czasie sanoccy numizmatycy podpiszą podobną umowę z kołem ze Lwowa.

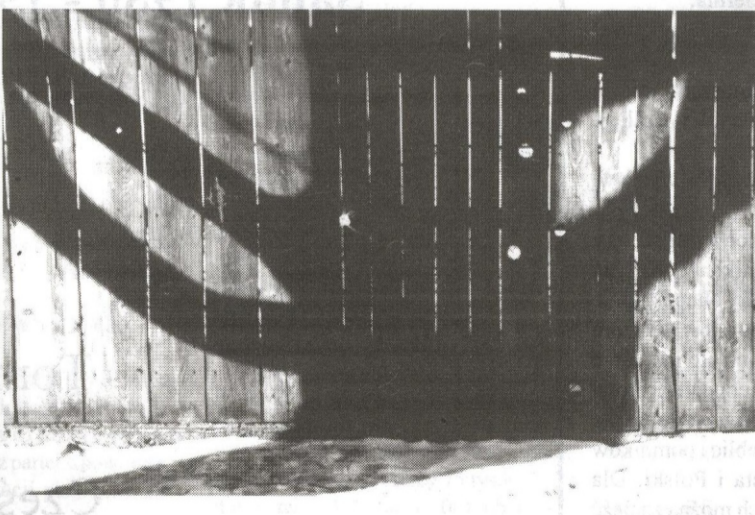
Do Sanoka przyjechali: przewodniczący koła z Humennego **Stefan Sciranka, Jan Frena** i **Michał Gajdoś**, a także prezes zarządu oddziału Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego **Krzysztof Mawricz**. Po stronie sanockiej umowę parafował szef koła – **Tadeusz Ortyl**.

– Teraz regularnie, kilka razy w roku, będziemy się spotykać w Sanoku i Humennem. Da to możliwość przygotowania wykładów, wymiany informacji i kompletowania zbiorów – mówi Tadeusz Ortyl. – Wykłady dotyczyć będą nie tylko rzeczy związanych z numizmatyką. Chcemy promować także nasze miasto.

Polscy kolekcjonerzy udostępnią swym słowackim kolegom miejsce w „Sanockich Zapiskach Numizmatycznych”, piśmie obejmującym swym zasięgiem teren całego kraju.

W najbliższym czasie podobna umowa zostanie podpisana z kołem numizmatycznym we Lwowie. 20 maja w Sanoku zostanie otwarta wystawa ex librisów autorstwa ukraińskiego grafika – **Borysa Drobotiuka**.

Mol



Sprostowanie

W 13 numerze „TS” z winy drukarni zdjęcie „Przeznaczenie” **Władysława Szulca** zostało odwrócone. Prezentujemy je powyżej w całej urodzie, jednocześnie przepraszając Autora i Czytelników.

Redakcja

Transgraniczna dotacja

Do 31 sierpnia Fundusz Rozwoju Euroregionu Karpackiego (FDCE) przyjmuje projekty na temat „Współpracy trans-granicznej w Euroregionie Karpackim”. Zainteresowane instytucje mogą ubiegać się o dotację w wysokości maksymalnie 25000 USD.

Program opracowany został z myślą o lokalnych organizacjach rządowych, samorządowych oraz pozarządowych, którym bliska jest idea budowy i umacniania stosunków dobrosąsiedzkich w tym regionie. Projekty powinny dotyczyć opartego o lokalne zasoby, społecznie uzasadnionego rozwoju społecznego (zgodnego z ideą zrównoważonego rozwoju) oraz współpracy między różnymi grupami etnicznymi.

Przy ocenie projektu, oprócz jego wartości brani pod uwagę będą występujący w nim partnerzy, gdyż musi on angażować instytucje przynajmniej z dwóch krajów Euroregionu. Ze szczególną uwagą traktowane będą projekty, w których występują więcej niż dwa kraje FDCE, które mają długofalowy wpływ na sytuację w regionie, mogą być kontynuowane po ustaniu finansowania ze strony Funduszu oraz są częściowo dotowane z innych źródeł. Wnioskodawca musi mieć udokumentowany zapis działań na obszarach objętych programem, jak również doświadczenie w pracy nad umacnianiem lokalnych społeczności.

Projekt winien być opracowany w języku angielskim i zawierać pisemne zapewnienia ze strony partnerów o ich uczestnictwie.

Główne cele Programu Współpracy Transgranicznej:

1. Promowanie współpracy między regionami, gminami, miastami Euroregionu w rozwiązywaniu wspólnych problemów oraz rozwijaniu i wprowadzaniu w życie trans-granicznych strategii rozwoju.
2. Stymulowanie tworzenia wspólnych instytucji i organizacji wspierających długoterminową współpracę w Euroregionie.
3. Uczestniczenie w procesie budowy zaufania pomiędzy różnymi grupami etnicznymi, poprzez wymianę doświadczeń i promowanie najsukcesywniejszych rozwiązań.
4. Przyspieszenie współpracy i powiązań instytucjonalnych pomiędzy lokalnymi organizacjami rządowymi, pozarządowymi i biznesem.
5. Identyfikacja ekonomicznych i etnicznych wartości społeczności zamieszkujących Euroregion Karpacki.

Decyzje o przyznaniu dotacji podjęte zostaną do końca listopada. Bardziej szczegółowe informacje uzyskać można w siedzibie FDCE, ul. 3 Maja 23/1c, tel. fax. +(48 137) 345-91

(B)

Ostrzeż

Sanoccy lekarze postanowili wczoraj zaostrzyć prowadzoną od czterech miesięcy akcję protestacyjną. W dalszym ciągu nie będą wypisywać aktów zgonu w części administracyjnej. Od poniedziałku przestaną wydawać zwolnienia L-4. Do tej pory nie „przeszli” na zaświadczenia ze względu na koszty (sami muszą je wydrukować). Przestaną również wpisywać numery statystyczne w dokumentacji. Delegacja związkowców wybiera się 25 kwietnia do Warszawy, na wielki marsz protestacyjny służby zdrowia.

Mol

SAMORZĄD W PIGUŁCE

* Rada Miejska we Wrocławiu podwyższyła opłaty za posiadanie psa. Wśród tych, którzy zostali zwolnieni z opłat, są... członkowie personelu przedstawicielstw dyplomatycznych i konsulatów.

* Zarząd Miasta Kielce nakazał dyrekcji miejscowego Centrum Kultury stałe rezerwowanie 100 miejsc dla radnych i towarzyszących im osób. Uprzywilejowani rajcowie i ich rodziny mają ponadto prawo do biletów ulgowych na wszelkie imprezy organizowane przez Centrum i dotowane przez budżet gminy.

Tym sposobem niedawny występ artystów z „Piwnicy pod Baranami” kieleccy radni oglądali za pół darmo...

* Rada Miejska w Zielonej Górze poparła apel radnych z Zamościa o... promowanie w środkach przekazu publicznego trzeźwego życia.

– Poparcie apelu jest ważne dla miasta, w którym panuje pijaństwo podczas Winobrania i dnia wagarowicza, i w którym wzrasta przestępczość. Trzeźwość to picie z kulturą, to picie alkoholi niskoprocentowych... tak żeby człowiek panował nad sobą, – wyznał jeden z radnych.

* Gmina Warszawa Centrum zamroziła na kontaktach bankowych blisko 1 mld zł (10 bln starych zł), czyli więcej niż wynosi budżet. Jak wieść niesie, pieniądze te pochodzą z zaplanowanych, ale nie zrealizowanych inwestycji.

„Gazeta Stołeczna” podała, że za 10 bln starych zł można by: wybudować ponad 4 gigantyczne gmachy Uniwersytetu Warszawskiego; wybudować więcej niż 4 gmachy Sądu Najwyższego; 50 razy wyremontować Most Gdański; prawie 7 razy odbudować pałac Saski; kupić 100 niemieckich niskopodłogowych tramwajów Helmut, 555 wagoników metra albo 333 najnowszej generacji autobusy; postawić 10 milionów zielonych słupków...

O PRZEMOCY

Dwóch piętnastolatków zatkłto pałami rowerzystę. Kilkunastoletnie dziewczynki zabiły koleżankę. Trzydzieści dziewięć osób popełniło samobójstwo w jakiejś willi. W tej chwili także ktoś kogoś zarzyna. Odwieczne unde malum? brzmi tu niezręcznie i głupio. Głosy oburzenia, dyskusje, szukanie winnych: rozkład rodziny, propagowanie przemocy w massmediach, alkoholizm, amerykanizacja życia, brak pozytywnych wzorców, brak miłości, brak kary śmierci – lista braków jest długa. Jednak to lista objawów jedynie. A więc skąd zło? Pytam uparcie, gdyż ci którzy je czynią, najczęściej żadnych pytań nie zadają.

Spółczesność końca wieku XX choruje na jeden podstawowy brak – brak świadomości. Rozwój cywilizacji w ciągu ostatnich dwustu lat jest bardzo dynamiczny, natomiast sam człowiek pod względem psychicznym nie zmienił się od tysięcy lat. Znaleźliśmy się w sytuacji ucznia czarnoksiężnika, który wyzwolił siły przerastające zdolność jego pojmowania. Neandertalczyk z bombą atomową zamiast maczugi w dłoni – to dość przerażająca wizja.

Atakują nas miliony bodźców i informacji, których nie potrafimy przetworzyć; środowisko jest tak zróżnicowane, że w praktyce niemożliwe do ogarnięcia. Pojawia się poczucie wyobcowania, lęk, frustracja. Wszystkie swoje siły zużywamy na próby przystosowania się do „rzeczywistości zewnętrznej” tzn. społecznej, podczas gdy „rzeczywistość wewnętrzna” (świat naszej psychiki) leży odłogiem. Jednak nadszedł czas, kiedy zaniedbywany świat uczuć, emocji coraz głośniejszymi domaga się swoich praw. Człowiek rezygnując ze swojej przestrzeni wewnętrznej, uciekając od samego siebie, zabijając czas, staje się niewolnikiem sił, które nim powodują, a nad którymi nie jest w stanie zapanować. W rezultacie rosnąca fala agresji u ludzi pozbawionych umiejętności kontaktu z samym sobą, eskalacja przemocy. Pamiętajmy, że agresja jest naturalnym popędem obecnym w każdym z nas – to nie żaden potwór. W monstrum zamienia się dopiero, gdy nie jesteśmy w stanie twórczo jej przeskalać, a podstawowym warunkiem tego jest zdolność do introspekcji, doceniania wagi świadomości. Tak, tej świadomości, którą się zabija bezmyślnością, telewizją, alkoholem lub po prostu mechaniczną egzystencją zjadacza schaboszczaków (hamburgerów?).

Co robić? W społeczeństwie, które jest pozbawione podstawowej wiedzy dotyczącej higieny psychicznej, które promuje nie „być”, ale „mieć” – pozostaje kupno kamizelki kuloodpornej i karabinu maszynowego. Chyba, że stanie się cud i system edukacji zostanie zreformowany tak, by uwzględniał w swoich programach, na wszystkich poziomach, podstawy wiedzy o psychice człowieka. Być może niegdyś byłby to luksus, dzisiaj smutna konieczność, jeżeli nie chcemy żyć w świecie skomputeryzowanych psychopatów.

Jacek Mączka

– Chcemy zmniejszyć przynajmniej o połowę liczbę zawałów w Polsce. Zależy nam też, by usługa była tania, a z czasem może i bezpłatna – mówi kardiolog Mirosław Dłużniowski, lekarz naczelny TELE-KARDIO-MED.

Stan zdrowia polskiego społeczeństwa jest znacznie gorszy, niż w krajach wysoko rozwiniętych. Przeciętny Polak żyje krócej nie tylko od mieszkańców Europy Zachodniej i Ameryki Północnej, ale również Ameryki Południowej i Chin.

Najczęstszą przyczyną zgonów (ok. 52 proc.) w naszym kraju są choroby układu krążenia. Jak twierdzą eksperci,

(tel. 522-190), Szczecina (837-555) i Warszawy (116-124). W najbliższym czasie jego oddziały zostaną utworzone również w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu i Wrocławiu. System ten został niedawno wprowadzony, jako pierwszy tego typu na świecie, również na statkach Polskiej Żeglugi Morskiej.

Włączonym do tego systemu może zostać każdy, kto wykupi w Zakładzie Opieki Zdrowotnej TELE-KARDIO-MED. lub jego filiach miesięczny abonament. Do końca marca koszt „podłączenia” wynosił 45 zł. Emeryci i renciści płacili o połowę

bowiem (dostępne wyłącznie dla dyżurującego lekarza) wszystkie informacje o pacjencie, tj. przebieg choroby, sposób leczenia, podawane leki itp. – Pacjent chory na serce, który może w każdej chwili skontaktować się z lekarzem specjalistą odnosi korzyści psychologiczne, czuje się bardziej bezpieczny, tym samym nie cierpi z powodu stresu – mówi Mirosław Dłużniowski.

Telefoniczny nadzór kardiologiczny TELE-KARDIO-MED wprowadzony został dzięki wspólnej akcji resortów zdrowia i łączności w ramach Narodowego Programu Zdrowia 1996-2005. W kwietniu przewiduje się uruchomienie na terenie

Telefoniczny nadzór kardiologiczny

NIE RYZYKUJ SWOIM SERCEM

obecnie w Polsce ponad milion osób zagrożonych jest chorobą wieńcową. Z pięciu milionów chorych na nadciśnienie tętnicze tylko co drugi o nim wie, a jedynie 15 proc. z nich się leczy! Na 100 tys. zawałów serca w ciągu roku – umiera około 40 tys. osób. Ocenia się, że w naszym kraju 70 proc. zgonów w ostrej fazie zawału serca występuje przed dotarciem chorego do szpitala i spowodowane jest opóźnieniem rozpoczęcia fachowego leczenia.

System opracowany przez kardiologów z Akademii Medycznej w Warszawie umożliwia bardzo szybkie przeprowadzenie na odległość badania rytmu serca lub pełnego zapisu EKG, bez konieczności angażowania na miejscu specjalistycznego personelu i aparatury.

Badaniom takim, dzięki systemowi TELE-KARDIO-MED, poddać się mogą od kilku miesięcy mieszkańcy Rzeszowa

mniej – 22,5 zł. Od kwietnia abonament dla całej rodziny będzie kosztował 10 zł.

Istota działania systemu polega na wyposażeniu pacjentów w aparaty telefoniczne z wmontowanymi transponderami (przystawkami), posiadającymi dwie elektrody, które chory przyczepia sobie do klatki piersiowej. Obraz dochodzi do lekarza dyżurującego całą dobę w centrum kardiologicznym, który po odczytaniu EKG informuje pacjenta o stanie pracy serca.

Niezwykle istotny jest tu fakt, że dyżurujący lekarz oprócz sygnału elektronicznego EKG ma także możliwość bezpośredniej rozmowy z pacjentem, a także dokonania wstępnego rozpoznania jego aktualnej sytuacji zdrowotnej. Może także porównać oglądany właśnie zapis krzywej EKG z wcześniejszymi wydrukami i dokonać szybkiej oceny zmian w pracy jego serca. W pamięci komputera zapisane są

kraju dalszych 15 ogólnodostępnych terenowych punktów kardiologicznych, które będą się mieścić w biurach obsługi klienta Telekomunikacji Polskiej. W najbliższym czasie kardiologów z TELE-KARDIO-MED. chcą otworzyć swe punkty we wszystkich większych skupiskach ludzi – na stacjach benzynowych, biurach, bankach i pocztach na terenie całego kraju.

System TELE-KARDIO-MED. został przez ekspertów jednogłośnie zgłoszony do tegorocznej edycji konkursu „Teraz Polska” jako pierwszy w kraju telefoniczny nadzór kardiologiczny. Powodzenia! (PAL)

Ludmiła Miłuta



Z kronikarskiej teki

POMNIKI I TABLICE PAMIĄTKOWE SANOKA

Do stworzenia opracowania „Sanok 1980-1995” skłoniły Franciszka Oberca problemy jakie napotkał podczas pisania o wojennych losach dekanatu sanockiego (praca ta znalazła się w zbiorze „Kościół Katolicki w Brzozowskim i Sanockim 1939-1945”).

Bariera jaką stanowiła zawodna, ludzka pamięć była wówczas największą przeszkodą. Z tego powodu zajął się dokumentowaniem spraw bieżących. Przekonany, że te piętnaście lat ujętych w opracowaniu bogatych było w niezwykle wydarzenia, w których przeżył i sam uczestniczył, zaczął tworzyć archiwum.

Na pisanie historii tego okresu za wcześniej, ale żeby w przyszłości utrzcze się powstawania legend i mitów trzeba po prostu zapisywać fakty. Siły, które kiedyś oddawał pracy społecznej działając w Solidarności, czy będąc radnym teraz pochłania praca kronikarska.

Całość ma być podzielona na trzy części. Pierwsza to wydarzenia, druga – instytucje i organizacje, trzecia – ludzie czyli sanockie „Who is who”.

Dotychczas nakładem autora zostały wydrukowane dwa zeszyty, o ba w liczbie kilkudziesięciu egzemplarzy.

W pierwszym zeszycie są zebrane i ułożone chronologicznie wydarzenia, w których uczestniczyli mieszkańcy Sanoka, które tutaj miały miejsce. Dla uzyskania pełnego obrazu tamtych czasów kalendarium wzbogacone jest o ważne wydarzenia z historii kraju.

Na przykład:

– dwanaście lat temu, 11 kwietnia odbył się II Miejski Zjazd PRON, uczestniczył w nim sekretarz generalny Rady Krajowej PRON, Jerzy Jaskiernia;

– osiem lat temu, 17 kwietnia Sąd Wojewódzki w Warszawie zalegalizował NSZZ Solidarność;

– pięć lat temu, 4 kwietnia w Sanoku gościła delegacja samorządu miasta Reinheim, a w SDK-u od 1 do 15 kwietnia odbywał się pierwszy Collage Teatralny;

– dwa lata temu, 11 kwietnia w Muzeum Historycznym otwarto wystawę „Polityczni 1944-1956”.

Zeszyt drugi pt. „Pomniki i tablice pamiątkowe” podzielony jest na trzy rozdziały. W pierwszym skatalogowane są sanockie pomniki, od Krzyża Powstańców z sanockiego cmentarza do pomnika Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej przy ulicy Rymanowskiej. Rozdział drugi poświęcony jest tablicom pamiątkowym. Przegląd rozpoczyna się od tablic znajdujących się na Górze Parkowej, kończy w budynku GOPR, przy tablicy poświęconej Karolowi Dziubanowi. Są tu również tablice z sanockich szkół i kościołów powstałe dla uczczenia ważnych wydarzeń i postaci z naszej historii. Opis tablic i pomników jest dla autora pretekstem do opowiedzenia historii miasta i Polski. Dla przykładu przy hasle – obelisk 2 Pułku Strzelców Podhalańskich można znaleźć wiadomości dotyczące nie tylko jego lokalizacji, ale także krótkiej historii pułku.

Wszystkie te pomniki i tablice można zobaczyć nie tylko na zamieszczonych w publikacji fotografiach. Wystarczy wybrać się na spacer po Sanoku. O nieistniejących mowa w rozdziale trzecim, na przykład o pierwszym sanockim pomniku. Był to pomnik Tadeusza Kościuszki, który powstał

w 902 roku, a po 39 latach w 1941 roku został zburzony przez Niemców. Wśród nieistniejących tablic wymieniona jest tablica Solidarności, której historia jest niezwykle krótka. Ustawiona 31 sierpnia 1983 roku przed kościołem Przemienienia Pańskiego przed rozpoczęciem mszy, nie dotrwała na tym miejscu nawet do jej końca.

Niestety, to o co zabiega wiele miast, w Sanoku nie znalazło uznania. Miasto nie zdecydowało się na sfinansowanie wydania. Jak dowiedziałem się od autora, nie zamierza przerwać pracy i ma nadzieję, że za kilka lat uda mu się wydać całość własnymi siłami. Wierzę, że nie będziemy musieli tak długo czekać i ktoś wcześniej zatroszczy się o wydanie książki „Sanok 1980-1995” z korzyścią dla miasta i jego mieszkańców.

PK

Franciszek Oberc

Sanok 1980 - 1995

Tom II

Część I
Pomniki
i tablice pamiątkowe

P.P.H.U. "LOWO" SANOK
 ul. STASZICA 18 TEL. 371-72
 TEL/FAX 313-26

oferuje w cenach producenta

- * Blachy dachówkowe i trapezowe RAUTARUUKKI PL.
- * Okna i drzwi PCV- KBE, Panorama, okucia Siegenia
- * Okna dachowe - FAKRO
- * Okna drewniane - Urzędowski, Kobiór
- * Stolarka aluminiowa - drzwi, witryny okna, fasady itd.
- * Drzwi wewnętrzne - Polskone Lublin, Stolbud Warszawa
- * folie dachowe, rynny PCV, parapety zewnętrzne i wewn. drzwi garażowe i bramy NORMSTAHL

**TOWAR DOSTARCZAMY BEZPŁATNIE WŁASNYM TRANSPORTEM!
 RABATY DLA FIRM! MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA!**

PPHU „NORKA”

Bielsko-Biała
**PUNKT PRZYJĘĆ
 W SANOKU**

HALA TARGOWA
 stoisko 30, tel.366-63 w.336

proponuje usługi w zakresie:

- przeróbki pierzyn na koldry
- wykonania koldr z wełny
- czyszczenie pierza
- sprzedaż wyrobów firmowych
- gręplowania wełny

Czynny: pn-pt 9.00-16.00
 sobota 9.00-13.00

**Sklep Wielobranżowy
 MET-SAN**

Sanok, ul. Lipińskiego 95, tel. 50-560
 oferuje:

- + tanie wykładziny dywanowe wełniane, półwełniane i sztuczne produkcji zachodniej,
- + rowery górskie i inne,
- + sprzęt AGD w tym naczynia emalio-
- + wane, wyroby posrebrzane i szklane, spawarki elektryczne i migomaty,
- + folia ogrodnicza dwusezonowa,
- + opryskiwacze o poj. 10l, 7,5l, 3l,
- + narzędzia ogrodnicze,
- + koldry i pościele, obuwie.

Najniższe ceny w Sanoku
 Prowadzimy również sprzedaż na raty bez zryntów.
 Sklep czynny od 6.30 do 16.30

NAJTAŃSZĄ MIEDŹ

do C.O. i WODY

- Ø 15 – 5,00 brutto/mb
- RURA Ø 18 – 6,20
- Ø 22 – 7,80

**A TAKŻE POZOSTAŁĄ ARMATURĘ
 ORAZ**

NOWOCZESNE INSTALACJE SANITARNE z PCV

- **Genova SYSTEM** – Z.W., C.W.U., C.O.
- **EKO-PLASTIK** – Z.W., C.W.U., C.O.
- **KITEC** – Z.W., C.W.U., C.O., OGRZ. PODŁOG.

OFERUJE: F.H.U. TERMO-KAN S.C.
 SANOK, UL. STANKIEWICZA 2
 TEL./FAX 347-88



SANOK, JAGIELLOŃSKA 38

PROMOCJA
 15.03 – 15.04

DO KAŻDEGO ROWERU –
 LICZNIK SIGMA SPORT

GRATIS!

GARY FISHER, TREK, GIANT, LIYANG

5%
 RABAT
 CZĘŚCI AKCESORIA
 ROWEROWE

**OGŁOSZENIA
 DROBNE**

LOKALE

SPRZEDAM

- Działkę o pow. 23a w Zagórz, tel.318-50 lub 308-79.
- Dom w stanie surowym zamknięty z instalacją (zabudowa szeregowa), tel.(010) 214-831 lub 374-90 (po 16.00).
- Działkę budowlaną w Srogowie Dolnym przy drodze (25a), tel.378-25.
- Mieszkanie własnościowe, 4 pokoje, tel.304-91 (od 9.00 do 17.00) lub 335-95 (po 19.00).
- Mieszkanie własnościowe 38m², I piętro w Sanoku, tel. grzecz.376-32.
- Działkę 50a przy ul. Płowieckiej, wiad. Jacek Grygiel, Sanok ul. Sikorskiego 6a/30.

- Działkę o pow. 20a położoną na terenie Zagórz (okolice cegielni) oraz działki 12a i 5a w malowniczym miejscu nad rzeką Oslawą (TZW Błonie), cena do uzgodnienia, wiad. Józef Adamski, Nowy Zagórz, ul. Dworcowa 7 (stacja PKP).
- Garaż przy ul. Sadowej, tel.350-02 oraz 307-16.
- Mieszkanie M-3 o pow. 50,40m², III piętro, Sanok, osiedle Błonie, ul. Kochanowskiego 6a/35, tel.361-72.
- Pawilon handlowy-giełda ul. Bema oraz garaż blaszak, tel.367-53.
- Garaż blaszany, składak, tel.241-62.
- Dom w stanie surowym, w zabudowie szeregowej na os. Okrzei w Sanoku, tel.308-36.
- Działkę budowlaną o pow. 33a w okolicach Sanoka, tel.261-24.
- Mieszkania własnościowe 48m², 38m², dom w stanie surowym oraz dwie działki budowlane, tel.361-86 (do 16.00).
- Kiosk handlowy na dowolną branżę przy ul. Błonie I (koło apteki), wiad. w kiosku od 9.30 do 17.30 lub tel.338-34 (wieczorem).

- Działki pracownicze (po 10a jedna) w cenie 200zł za 1 ar na terenie Szczudliki-Dąbrówka, tel.349-81.
- Mieszkanie własnościowe 43m², II piętro, duża loggia, tel.360-97 (po 16.00).
- Mieszkanie w Sanoku przy ul. Sadowej o pow. 47,50m² (III piętro), tel.368-68.

- Mieszkanie 45m² na parterze z telefonem przy ul. Armii Krajowej, tel.361-07.
- Mieszkanie własnościowe 38m² w Sanoku, wiad. Sanok ul. Cegielniana 14/20 (po 19.00).
- Gospodarstwo rolne w Lalinie, tel.341-86.
- Dom murowany z działką budowlaną, tel.192 w Zboiskach (łączy poczta Niebieszczyzna).
- Działkę budowlaną w Sanoczku, tel.338-86.
- Działkę rekreacyjną w ogrodzie Kiczury, tel.378-70.
- Lokal o pow. 15m² na działalność handlowo-usługową, tel. 302-89 (10.00-15.00)

- Działkę rekreacyjną, tel.354-58.
- Drewniany dom w Sanoku lub okolicach, tel.kom.090-343-002 (do 16.00).
- Mieszkanie na parterze lub I piętrze, tel.310-08.

KUPIĘ

- Panią w wieku przedemerytalnym zapraszam na wspólniczkę do kupna domku w okolicy Sanoka, tel. grzecz. aktualny do 24 kwietnia b.r. 321-29.

...

- Panią w wieku przedemerytalnym zapraszam na wspólniczkę do kupna domku w okolicy Sanoka, tel. grzecz. aktualny do 24 kwietnia b.r. 321-29.

WYDZIERŻAWIĘ

- Pokój, tel.325-51.
- Lokal wraz z wyposażeniem na halli targowej (18m², I piętro), tel.310-40.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- Lokale 100-150m² z telefonem – handel, usługi, produkcja, tel.366-68.
- Pomieszczenia na działalność gospodarczą i biura oraz parter o pow. 120m² do dowolnej adaptacji przy ul. Jagiellońskiej, tel.345-86.
- Sklep wolno stojący 5x5m plus woda, wiad. Lesko, tel.6-6622.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

- Umeblowanego mieszkania w m-cu lipcu 1997 r. dla 2 osób przebywają-

cych chwilowo w kraju. Najchętniej okolicie osiedla Waryńskiego lub Traugutta, tel.352-80.

- Mieszkania 2-3 pokojowego na terenie Sanoka, tel.355-52 (14.00-18.00).
- Domu z telefonem, zapłacimy bardzo dobry czynsz, tel.361-86 (do 16.00).
- Lokalu na sklep minimum 50m² w centrum Sanoka, tel.366-68 (19.00-22.00).

ZAMIENIĘ

- Mieszkanie własnościowe M-4 na mniejsze (lub dwa mniejsze) z wyłączeniem osiedla Wójtostwo, tel.374-28.
- Mieszkanie własnościowe 73m² (II piętro) na mniejsze, wiad. Sadowa 18a/6.

AUTO-MOTO

SPRZEDAM

- Nową przyczepkę do samochodu osobowego, tel.351-41.
- Samochód Robur z silnikiem wysokoprężnym, izoterma (na części), szyby do nysy 522, tel.342-73 (wieczorem).
- Forda escorta 1,8D (1990), 5-cio drzwiowy oraz forda fiestę 1,8D (1989), 5-cio drzwiowy, wiad. Grabownica 217.
- Fiata 126p (1991) przebieg 50 tys. km, czerwony, garażowany, zadbane, stan bardzo dobry, wiad. Morochów 4, tel.228-78.
- Fiata 126p (1994), biały, przebieg 29 tys. km, zadbane oraz części do trabanta, tel.255-11 wew. 152.
- Opla astrę combi 1,7D, turbo diesel, intercooler (1993), wspomaganie, centralny zamek, elektrycznie sterowane reflektory, radioodtwarzacz, alufelgi, tel.331-43 lub 318-01 (po 20.00).
- Silnik poloneza 1500 po remoncie – niedotarty, wiad. Zakład Mechaniki Pojazdowej Sanok, ul. Głogowa 5 (za cmentarzem).
- Pilnie Ładę samarę (1992), biała, 5-cio drzwiowa, przebieg 75 tys.km, stan dobry, tel.333-47 (do 17.00) lub 341-76 (po 17.00).
- Żuka A 11 B, blaszak (1989), stan bardzo dobry, cena 4.800 zł, tel.324-67.
- Ciągnik C 360 3P (1987) oraz zastawę 1100 (1978), tel.335-28.
- Forda escorta 1,8D (1988), renault express 1.100 towarowo-osobowy

(1987) oraz maruti suzuki 800 (1991), wiad. Sanok, ul. Heweliusza 1/108.

- Poloneza trucka 1.6 (1991), biało-czerwony, zabudowany, garażowany, tel.365-51.
- Audi 80 (1988) z dodatkowym wyposażeniem, stan techniczny b. dobry, tel. 349-98.
- Fiat 126 bis (1990), 55 tys. km, cena 5.600 zł, kolor czerwony, stan bardzo dobry, fotele lotnicze, radio, zegar kwarcowy, nowe opony, tel. 329-03.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

- Tanio przyczepę „Lawetę”, wiad. Lesko, tel.6-6622.

RÓŻNE

SPRZEDAM

- Szklarnię o pow. 20m², tel.334-34 (po 18.00).
- Akordeon Weltmeister 80 bas, tel.366-97.
- Drut Ø 10-12, deski na budowę domu (2,5m³), stemple, płatwie (5 szt.), wiad. Besko 256, tel.116.
- Ziemiaki 0,25 zł za kilogram z transportem, tel.333-47 (do 17.00) lub 341-76 (po 17.00).
- Tanio wózek dziecięcy, 3-funkcyjny, mało używany, tel.333-19.
- Spawarkę transformatorową 220/380, tel.231-54.
- Tanio ukorzone sadowki żywopłotu, tel.347-07.
- Szczenięta rasy Rottweijer z rodowodem, cena 500-700 zł, tel.(081) 884-3674.
- Mebłosiankę pokojową, czarną, cena 600 zł, wersalkę (starą), cena 100 zł, wiad. Sanok, ul. Krasieńskiego 3 (15.00-17.00).

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

Przyczepę lawetę do transportu samochodu oryginalną, tel. 302-05.

ODBIORĘ

- Każdą ilość gruzu własnym transportem, tel. grzecz.347-32 lub 369-54.

ODDAM

- W dobre ręce pieski, suczka 1,5 roku i suczka 2 m-ce (owczarek syberyjski), tel.359-09.

KUPIĘ

- Numer telefonu, tel. grzecz.375-69.

PRACA

POSZUKUJĘ PRACY

- Technik fizjoterapii, tel.345-00.
- W księgowości, znajomość obsługi komputera, tel.379-91 (po 16.00).
- Poprowadzę „Książkę przychodów i rozchodów” plus VAT lub przyjmę inne tego typu zajęcia. Posiadam wykształcenie ekonomiczne, staż pracy w zawodzie i znajomość obsługi komputera, tel.353-94 (po 15.00).

ZATRUDNIĘ

- P.P.H. s.c. zatrudni rencistów spawaczy, ślusarzy i tokarzy. Wiad. Zahutyń 222. Bliższych informacji udziela się po godz.15.00 pod numerem tel.230-34.
- Ciesielę do wykonania dachu na domu jednorodzinnym, tel.319-47 wew. 284 (do 16.00) lub 355-11 (po 16.00).

ZGUBY

- Zginął pies, czarny, duży wilczur. Za odnalezienie wypłacę nagrodę. Sanok, ul. F.Gieli 20, tel. 345-50.
- Zginął pies – czarny pudel, posiadał obrozę z łańcuszka z nr 85 m. Sanok, tel. 365-14. Za znalezienie – przewidziana nagroda.
- Zgubiono w Sanoku okulary lecznicze. Czarna wąska oprawka, fioletowo żółte szkła. Uczciwego znalazcę proszę o wiadomość do redakcji.
- Zaginęło świadectwo dojrzałości II LO w Sanoku na nazwisko Sylwi Serafin, zam. Sanok, ul. Robotnicza 14
- Zgubiono legitymację studencką Akademii Rolniczej Rzeszów na nazwisko Galant Władysław, zam. Sanok ul. Krucza 6.

Widziane zza płotu (2)

Oczekując na efekt odwołania złożonego u Wojewody Krośnieńskiego, Agencja 3A wystąpiła do Spółdzielni Mieszkaniowej Nasz Dom z pismem. „Wyrażając zrozumienie dla wniosku o wywłaszczenie nas z działki stanowiącej naszą własność (...) jesteśmy skłonni (...)”. Skłonność dotyczyła odsprzedaży działki wraz z zajmowanymi przez Agencję lokalami bądź zamianę wszystkiego na równorzędne pomieszczenia na parterze bloku budowanego przez spółdzielnię na ul. Cerkiewnej. Była odpowiedzią na skierowane pod adresem 3A pytanie Urzędu Miasta o możliwość zbycia działki.

– Nie mogliśmy przystać na takie rozwiązanie, bowiem działka zapewnia nam jedyny dojazd do naszej posesji – tłumaczy **Andrzej Kusior**.

Propozycje Agencji nie spotkały się jednak z zainteresowaniem ze strony spółdzielni.

– Miasto nie dba o interesy mieszkańców. Głupota jest gadanie, że spółdzielnia powinna to kupić, bo wtedy mogłaby sama działkę zagrozić. Ten teren ma 10 użytkowników i każdy z nich mógłby tak zrobić, tylko po co? Działkę należało dawno skomunalizować. Kto tego nie rozumie, nie nadaje się do rządzenia miastem! Niech rządzi własnym folwarkiem i karmi świnię czy krowy! – dowodzi prezes **Jerzy Rak**. – Ten budynek w ogóle nie powinien zostać zamieniony na mieszkania. To był obiekt administracyjny i takim należało go zostawić. Miasto po uwłaszczeniu przez wojewodę majątku SPB powinno kupić ten obiekt albo przejąć za długi przedsiębiorstwa. Ale władze nie były wtedy wystarczająco zainteresowane tematem. I tę sprawę przespano jak wiele innych. Nie mogę tego pojąć i chyba nikt nie potrafi. Pełna indolencja!

Żeby zrozumieć o czym mowa, trzeba cofnąć się nieco w czasie. Teren zajmowany przez SPB należał do skarbu państwa i znajdował się tylko w zarządzie przedsiębiorstwa. W 1992 r. na mocy ustawy o gospodarce gruntami wojewoda dokonał uwłaszczenia. Oznaczało ono, że grunty znajdujące się w zarządzie SPB z mocy prawa przechodziły w użytkowanie wieczyste, co umożliwiało przedsiębiorstwu obrót nimi. Wcześniej jednak należało je podzielić na mniejsze kawałki. Podziału dokonano na zlecenie zarządcy komisarycznego SPB i zatwierdzono w Urzędzie Rejonowym w czerwcu 1992 r. Jego efekty prezentuje poniższy wyrys z mapy ewidencyjnej Urzędu Rejonowego. Widnieje na nim potwierdzenie zgodności z ewidencją gruntów złożone przez **Stanisława Skalskiego**, zastępcę kierownika Oddziału Geodezji i Gospodarki Gruntami.

Już na pierwszy rzut oka widać, że granica działki przypisanej do bloku mieszkalnego została poprowadzona – mówiąc delikatnie – dość oryginalnie. W części biegnie po jego ścianie, uniemożliwiając dojazd do budynku od strony wewnętrznej podwórka. Za to dojazd od ul. Zamkowej nie następuje żadnych kłopotów. Tyle, że projekt adaptacyjny budynku nie przewiduje zachowania istniejącej klatki schodowej z tej strony budynku, tylko z drugiej – właśnie od strony podwórka.

– Zaadaptowany budynek od początku miał wejście od strony zaułka a nie od ulicy. – mówi architekt **Barbara Czernek**. – Tworząc projekt nie dysponowałam mapą podziału gruntu. Trudno mi komentować decyzje Urzędu Rejonowego. W tej sprawie jest więcej niejasności. Dlaczego na przykład przy sprzedaży nie zachowano prawa pierwokupu dla miasta?

Na temat celowości samej adaptacji nie

chce się wypowiadać.

W projekcie zawarte są m.in. uwagi o dużej uciążliwości lokalizacji budynku mieszkalnego i zalecenie małej liczby mieszkańców tu dzieci. Powód jest jasny – brak miejsca.

Urząd Rejonowy zatwierdził plan realizacyjny obiektu miesiąc wcześniej niż podział, a pozwolenie na budowę wydał dwa miesiące po nim – w sierpniu 1992 r. Uzasadnił je zwiększeniem liczby mieszkańców. W tym momencie wiedział już dokładnie jak przebiegają granice działek.

Obszar zakreślony na mapie wydzielono jako całkiem osobną działkę. Stanowi ona jedyny dojazd do kilku przylegających do niej posesji. Również do przeznaczonych na sprzedaż pomieszczeń po dawnej przychodni SPB.

– I z tego właśnie powodu teren ten przewidziany został przez pełnomocnika zarządu komisarycznego SPB dla Urzędu Miasta, o czym wszyscy zainteresowani doskonale wiedzieli, sam Urząd też. Przecież pan **Ostrowski** był obecny przy podziale, zresztą pracownicy Urzędu uzgadniali miesiąc później całą dokumentację – twierdzi prezes **Rak**.

– Nieprawdą jest, że Urząd Miasta uczestniczył w podziale gruntów SPB. Nikt nas o tym nie informował. Nieprawdą jest też, że nie interesowaliśmy się tym budynkiem. Zaraz po wydaniu decyzji uwłaszczeniowej wystąpiliśmy do wojewody o komunalizację obiektu. Odmówił powołując się na brak podstawy prawnej – twierdzi ówczesny burmistrz **Witold Przybyło**.

– Byłem przy podziale, ale nieoficjalnie, nie w charakterze przedstawiciela Urzędu – wyjaśnia **Andrzej Ostrowski**, naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej, Geodezji i Architektury – A co do budynku –

SPB powinno zrzec się tego obiektu lub zaproponować jego nabycie. Ale nie zrobiło tego. Miasto nie miało zaś możliwości skomunalizowania go z mocy prawa. Jedyną szansą było „wygaszenie” zarządu SPB przed wejściem w życie ustawy o gospodarce gruntami w 1990r. Dlaczego tego nie zrobiono? Wielu rzeczy nie zrobiono... Czemu pan **Rak** kupując budynek nie przypilnował sobie, aby zapisać służebność dojazdu do niego? Zabezpieczało to wszystko – bez żadnych kosztów. A tak odbija się na mieszkańcach.

Prezes Naszego Domu uważa, że takie zapisy nie były do niczego potrzebne. Przeznaczenie dojazdowej działki ustalone w wyniku podziału było jednoznaczne. A skoro tak, to po co wydawać pieniądze na coś, z czego będzie można i tak korzystać za darmo?

– Ja i tak razem z budynkiem nabyłem trójkąt na tej działce i znajdujące się pod nią instalacje. Nie kupiłem tylko samego gruntu. Gdyby nie to, że SBP upadło i syndykiem masy upadłościowej stał się dotychczasowy likwidator, byłoby inaczej. Ale pani **Litwin** zależało tylko na pieniądzach. Miała działkę, więc ją sprzedała, nie patrząc na to, że plac ma charakter publiczny. Za tyle długów, ile SPB po sobie pozostawiło, darmo powinna dać go i nam, i miastu.

Syndyk nie jest jednak świętym Mikołajem i ma określoną kolejność zaspokojenia wierzycieli – miasto i spółdzielnia nie mieściły się na szczycie piramidy.

– Budynek administracyjny został wcześniej sprzedany tylko dlatego, że leżało to zarówno w interesie SPB jak i Naszego Domu. Miasto w ogóle się nim nie interesowało – twierdzi **Krystyna Litwin**. – Prezes **Rak** jednak przeliczył się mocno zakładając, że cudzym kosztem łatwo osiągnie swój cel. Instalacje dostał od nas w prezencie, gdyż inaczej budynek pozbawiony byłby wody, gazu czy kanalizacji. Nie płać za nie ekstra, wliczono to w koszt obiektu. Mówienie więc dziś, że nabył cokolwiek więcej, jest śmieszne. Nie kupił niczego poza samym budynkiem i skraw-

kiem gruntu pod nim. Ma tyle, za ile zapłacił. Kiedy wystąpiłam z propozycją nabycia działki i ustanowienia służebności drogi, usłyszałam, że spółdzielnia nie widzi takiej potrzeby, gdyż mieszkańcy mają dojeżdżać. Po złożeniu oferty dotyczącej kupna działki i pomieszczeń dawnej przychodni, prezes **Rak** zaproponował z kolei tak śmiesznie niską cenę, że z góry wiadomo było, iż nie zostanie ona zaakceptowana. W związku z tym Rada Wierzyteli SPB zdecydowała o przeprowadzeniu w 1994 r. przetargu komorniczego.

Ostra i zacięta walka, jaka rozegrała się między oferentami, zakończyła się zwycięstwem Agencji 3A, która znacznie przebiła cenę wywoławczą i pokonała głównego kontrkandydata czyli ZUS. Podobno instytucji tej tak bardzo zależało na wygranym przetargu, że posuwała się nawet do gróźb w stosunku do konkurenta. Nie na wiele się to jednak zdało i ostatecznie to 3A stało się właścicielem licytowanego majątku.

– Na pięć minut przed przetargiem Urząd Miasta oprotował sprzedaż działki. Zrobił to jednak za późno. Sprzeciwu nie uwzględniono. Urzędnicy znowu przespali sprawę. Dwa lata nie starczyło, żeby ją załatwić! – informuje mocno zbulwersowany prezes Naszego Domu. – Chyba, że chodziło o to, żeby nie kupić. Na tym terenie są garaże Skalkowskiego i Grzebienia, być może władze nie były zainteresowane komunalizacją działki...

W przeciwieństwie do urzędników bardzo aktywni są natomiast mieszkańcy. I trudno w końcu im się dziwić. Walczą o przestrzeń do życia, którą w znacznym stopniu im ograniczono. Powiadają o zamknięciu drogi pożarowej najpierw sanocką, a następnie wojewódzką straż pożarną. Piszą do spółdzielni, wreszcie wnoszą o wszczęcie postępowania przez Prokuraturę Rejonową w Sanoku.

(ciąg dalszy za tydzień)

Joanna Kozimor

CHOROBY ZAKAŻNE NADAL GROŹNE

Organizm człowieka styka się ze środowiskiem zawierającym ogromną liczbę różnorodnych, potencjalnie zakaźnych drobnoustrojów. Należą do nich bakterie, wirusy, pasożyty (pierwotniaki, robaki, stawonogi) oraz grzyby i pleśnie chorobotwórcze. Przenoszone one są na człowieka poprzez skażoną wodę, żywność, powietrze, przedmioty, poprzez zwierzęta oraz bezpośrednio od chorego i nosiciela wydalającego zarazki. Mogą się one znajdować w moczu, krwi, kale, ślinie, na skórze. Poprzez przewód pokarmowy, drogi oddechowe, drogi płciowe, poprzez uszkodzoną skórę i słuzówkę przedostają się one do organizmu ludzkiego. Tu namnażają się i działają na organizm uszkadzająco, wywołując chorobę zakaźną, a zakażenia niektórymi z nich mogą prowadzić do śmierci.

Znaczenie chorób zakaźnych w życiu człowieka i życiu społeczeństw jest tak wielkie, że walka z nimi cechuje wysiłki każdego zorganizowanego narodu. Znajdujemy jej dokumenty z najdawniejszych okresów cywilizacji babilońskiej, egipskiej, hinduskiej i chińskiej, także w przepisach higienicznych Starego Testamentu. Już Hipokrates (460-377 p.n.e.) zwany ojcem medycyny, używa terminu „epidemia” i podaje w swych dziełach opisy chorób zakaźnych. Zna pojęcie zaraźliwości i szuka przyczyn rozprzestrzeniania się chorób. Znał wcześnie, szczegółowe opisy epidemii wielu chorób zakaźnych nawiedzających świat – malarii, ospy prawdziwej, cholery, czerwonki, grypy, odrzy, dżumy, płonicy i innych.

Z biegiem lat dzięki postępowi w medycynie, doskonaleniu badań, wprowadzeniu obowiązkowych szczepień ochronnych itp., trudno nie zauważyć jak wiele zmian dokonało się na polu walki z chorobami zakaźnymi. Niektóre przestały istnieć w świecie. Wiele z nich przestało na jakiś czas gnębić ludność, by ponownie stać się groźnymi. Do niedawna uważano, że walka z chorobami zakaźnymi zakończyła się pełnym sukcesem. Tymczasem do rejestru chorób musimy wpisywać nowe, do niedawna nie znane u ludzi choroby zakaźne (np. HIV/AIDS, gorączka krwotoczna Ebola, nowe typy wirusowego zapalenia wątroby, choroba CREUTZFELDA-JACOBA, borelioza i inne). W ciągu ostatnich 20 lat zidentyfikowano powyżej 30 nowych,

wysokozakaźnych chorób. Dla wielu z tych chorób nie ma leków i nie ma szczepionki.

Zagroźenie zdrowia ludności na świecie, w tym też w Polsce wynika nie tylko z pojawienia się nowych chorób zakaźnych, ale również z powodu szerzenia się znanych od dawna zakażeń związanych z nosicielstwem, jak: wirusowe zapalenie wątroby, dur brzuszny, cholera i inne. W wielu krajach na świecie choroby takie jak malaria, gruźlica, błonica, spowodowały śmiertelny nawrót.

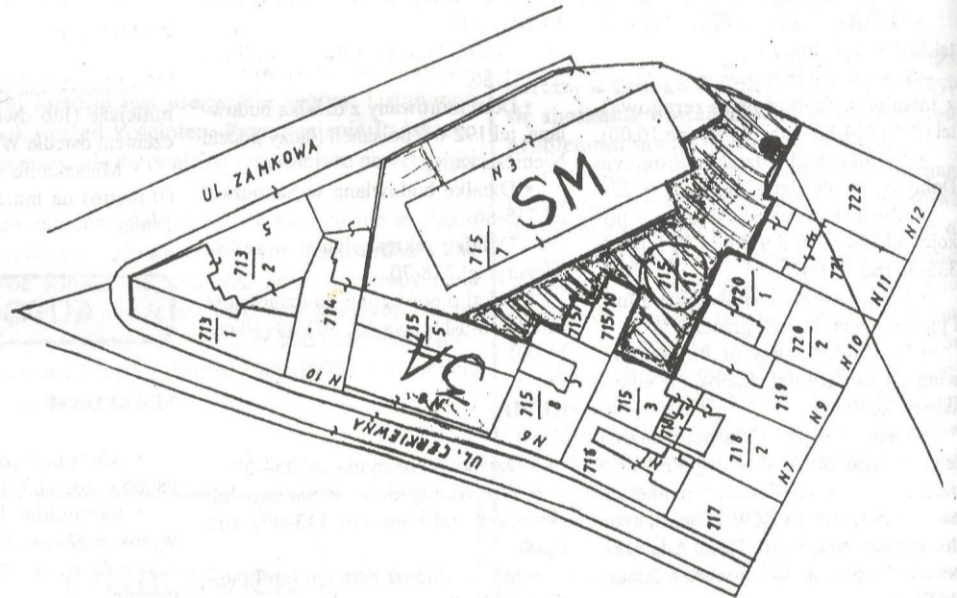
Poważne zagrożenie rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych stanowi też duży ruch ludności: turystyczny, handlowy, przemieszczający, w poszukiwaniu pracy, ruch na osi wschód-zachód, południe-północ. Bezpieczne, wygodne przede wszystkim szybkie środki komunikacji stwarzają niebezpieczeństwo zawleczenia chorób zakaźnych w różne rejony świata, w tym do Polski, gdzie dotychczas nie występowały (gorączka krwotoczna Ebola, zimnica, cholera i inne).

Zwiększa się liczba i częstość zatruc pokarmowych, zakażeń wewnątrzszpitalnych i wewnątrzzakładowych powodujących duże cierpienia chorych, a niejednokrotnie śmierć.

Sytuacja ta zmusza do zainteresowania się problematyką zwalczania chorób zakaźnych nie tylko pracowników służby zdrowia – lekarzy, pielęgniarek i pracowników inspekcji sanitarnej (szerzenie oświaty zdrowotnej, nadzór sanitarny nad żywnością, wodą itp., opracowanie ognisk chorób zakaźnych, rejestracja chorób).

To również w świadomości społeczeństwa silnie tkwić muszą podstawowe nawyki higieniczne, prawidłowe zachowania, właściwa ochrona środowiska, w którym żyjemy: dzikie wysypiska śmieci, karygodne odprowadzanie ścieków domowych do potoków, rowów itp., brak oczyszczalni ścieków. Są to bowiem elementy zapobiegające w bardzo dużym stopniu rozprzestrzenianiu się wciąż niebezpiecznych i groźnych dla nas chorób zakaźnych.

Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w Sanoku
Lek.med. Stanisław Kwolek.



Coś dla kinomanów

Co tydzień prezentujemy na naszych łamach krótkie recenzje filmów wyświetlanych w kinie „Pokój”. Jego właściciele **Andrzej Kotulski** i **Janusz Stabryła** fundują dwie podwójne wejściówki dla tych Czytelników, którzy pierwsi zadzwonią do redakcji „TS” (nr 325-79). Telefony przyjmujemy w piątek od godziny 10.30. Wejściówki ważne będą jednak tylko w bieżącym tygodniu.

Dzwońcie, kinomani!

OSTATNI SPRAWIEDLIWI

11-12 kwietnia, godz. 20.00, dozwolony od lat 15. W Stanach Zjednoczonych trwa prohibicja, kwitnie kontrolowany przez gangi przemysł alkoholu. Do małego miasteczka Jericho leżącego tuż przy meksykańskiej granicy przybywa tajemniczy, małowidny **John Smith (Bruce Willis)**. Trafia tam na dwa walczące ze sobą gangi, które nie przypadają mu do gustu. Oferuje więc swe usługi obydwu grupom, pozostając jednak wiernym wyłącznie własnym zasadom. **Smith** regularnie likwiduje oprychów, co w końcu prowadzi do otwartej wojny. Szefowie gangów orientują się wkrótce, że przybysz prowadzi podwójną grę. Milczący rewolwerowiec musi stanąć do walki o własne życie – gangsterzy nie mają zwyczaju wybaczać takim, jak on. Wybija godzinę ostatniej rozprawy...

KOSMICZNY MECZ

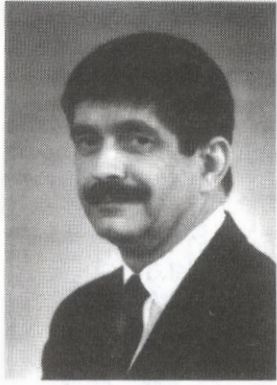
11-17 kwietnia, godz. 16.00 i 20.00, bez ograniczeń.

Coraz częściej kariery aktorskiej próbują muzycy, dlaczego więc sportowcy mieliby być gorsi? W tym filmie występuje sam **Michael Jordan**, najsłynniejszy obecnie koszykarz świata. Partnerują mu postacie z popularnych kreskówek. Fabuła? Ziemia chce zawładnąć monstra z kosmosu. Królik Bugs stara się pokrzyżować ich plany, proponując uczciwy układ: kosmici mają zagrać z ziemianami w koszykówkę. Jeżeli przegrają – wrócą skąd przylecieli. Okazuje się jednak, że najeźdźcy w mig potrafią opanować wszelkie arkana basketu. Wydaje się, że nie ma już ratunku. Ale od czego **Jordan**...

LEMUR ZWANY ROLLO

12-16 kwietnia, godz. 20.00, dozwolony od lat 15. Widzowie, którzy ładnych już parę lat temu zaśmiewali się do łez z komedii **Rybka zwana Wandą**, koniecznie wybrać się muszą na ten film. W rolach głównych występują ci sami aktorzy, czyli **John Cleese**, **Jamie Lee Curtis** i **Kevin Cline**. Bogaty kapitalista kupuje ogród zoologiczny. Nie czyni tego jednak w imię miłości do zwierząt – z zoo chce zrobić dochodowy interes. Postanawia pozostawić wyłącznie drapieżniki, licząc, że to właśnie one będą prawdziwym magnesem dla zwiedzających. Nowy dyrektor (**Cleese**) nie spodziewa się jednak buntu personelu...

Prof. dr hab. inż. Edward Kindlarski (1943 – 1996)



Przed niespełną miesiącem minęła rocznica śmierci prof. dr hab. inż. Edwarda Kindlarskiego, który 15 marca 1996 r. zmarł tragicznie w wieku 53 lat. Był kierownikiem Zakładu Systemów Zapewnienia Jakości na Wydziale Inżynierii Produkcji Politechniki Warszawskiej.

Urodził się 14 października 1943 r. w Nadolanach (b. powiat sanocki), jako syn Jan i Józefy z domu Balwierczak. Po zakończeniu działań wojennych w 1944 r. rodzina Kindlarskich przeniosła się do pobliskiego Sanoka. W 1961 r. Edward Kindlarski złożył egzamin dojrzałości w Państwowym Liceum Ogólnokształcącym w Sanoku. W tym samym roku rozpoczął studia wyższe na Wydziale Mechanicznym Technologicznym Politechniki Warszawskiej. Od początku studiów brał czynny udział w pracach koła naukowego oraz działań w Zrzeszeniu Studentów Polskich.

W 1967 r. ukończył studia inżyniersko-ekonomiczne, uzyskując dyplom magistra inżyniera mechanika w zakresie organizacji i ekonomiki budowy maszyn. Za pracę dyplomową otrzymał wyróżnienie pierwszego stopnia w III Ogólnopolskim Konkursie na najlepszą pracę dyplomową studentów uczelni technicznych. Tematem pracy była: „Organizacja kontroli technicznej – zastosowanie statystycznej kontroli jakości w Warszawskiej Fabryce Wyróbów Metalowych”.

Pracę naukową rozpoczął w Politechnice Warszawskiej w listopadzie 1967 r. jako asystent, prowadząc zajęcia dydaktyczne ze studentami oraz własne prace badawcze.

Stopień doktora nauk technicznych uzyskał w 1975 r. na Wydziale Mechanicznym Technologicznym za pracę pt. „Planowanie dynamiki jakości wyrobu w okresie rozruchu produkcji”. Za opracowanie to również uzyskał nagrodę indywidualną III stopnia z rąk Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

Tytuł naukowy doktora habilitowanego otrzymał w 1985 r. za pracę pt. „Organizacyjne problemy jakości wyrobów w przedsiębiorstwach przemysłu elektromaszynowego”. W 1991 r. za całokształt pracy naukowej i dydaktycznej mianowany został profesorem nadzwyczajnym w Politechnice Warszawskiej, a tytuł profesora habilitowanego nauk technicznych uzyskał w 1993 r.

Praca dydaktyczna, badawcza i rozwój naukowy profesora dr hab. inż. E. Kindlarskiego nierozdzielnie związana była z Politechniką Warszawską, gdzie przepracował prawie 30 lat. Dużą wiedzą teoretyczną profesora powiązana z doświadczeniem przemysłowym zaowocowała wieloma publikacjami naukowymi. Bibliografia jego prac naukowych jest bardzo bogata i liczy sobie ponad 100 pozycji, w tym 11 książek

(7 opracowanych samodzielnie, a 4 jest współautorem). Opracowania i artykuły profesora drukowane były w pismach fachowych krajowych i zagranicznych. Najważniejszą jego publikacją była monografia pt. „Jakość wyrobów”, wydana przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe w 1988 r. za którą otrzymał w 1989 r. nagrodę indywidualną I stopnia Ministra Edukacji Narodowej.

Prof. dr hab. E. Kindlarski szczególnie dbał o ścisły i organiczny związek teorii i praktyki. Prowadził wiele prac projektowych i wdrożeniowych i to w ramach dużych zespołów ludzkich. Przez 14 lat pracował jako doradca do spraw jakości i organizacji produkcji w Warszawskich Zakładach Telewizyjnych (1977 – 1991). Od 1992 r. był doradcą dyrektora generalnego Fabryki Samochodów Osobowych w sprawach jakości. W 1995 r. został ekspertem w zespole międzynarodowym do oceny i wprowadzenia rokowań z koreańskim koncernem Daewoo. Od 1988 r. był też ekspertem International Trade Centre UNCTAD/GATT w Genewie z ramienia ONZ. Był znany zarówno w kraju, jak i za granicą, jako naukowiec o znaczących osiągnięciach i wysokim poziomie profesjonalnym.

Odbył również staż naukowy w Institute of Technology w New Jersey i w Uniwersytecie w Birmingham. Był aktywnym uczestnikiem i organizatorem wielu konferencji i seminariów tak krajowych jak i zagranicznych, na których wygłaszał referaty, często programowe. Wyniki prac naukowych, które prezentował spotykały się zawsze z uznaniem i aprobatą szerokiego kręgu uczonych.

Na macierzystej uczelni prowadził wykłady, ćwiczenia, seminaria z przedmiotów związanych z problematyką jakości, organizacji i zarządzania produkcją. Był wspaniałym wychowawcą młodych kadr, był promotorem wielu projektów dyplomowych, prac magisterskich, a także 6 doktorskich. Poza Politechniką Warszawską prowadził zajęcia na Uniwersytecie Warszawskim, Politechnice Poznańskiej i w Wyższej Szkole Zarządzania. Sprawował kierownictwo nad realizacją wielu bardzo ważnych programów badawczych. Nie miał jednak nawet najmniejszej potrzeby władzy. Nie dał się wybrać na żadne stanowisko, dyrektora instytutu, prodziekana, dziekana, prorektora czy wyżej. Brak potrzeby władzy nie wynikał z braku uzdolnień do organizowania lub kierowania. Był uczonym po to i na tyle, by tę misję spełniać skutecznie i profesjonalnie.

Za wychowawcę prof. E. Kindlarskiego trzeba uznać prof. dra hab. Zygmunta Zbichorskiego. Łączył ich silny wieloletni związek początkowo trochę, jak syna i ojca, potem partnerów, gdy prof. Kindlarski stał się propagatorem prac swego wychowawcy. Stworzyli seminarium doktorskie zdominowane tematyką jakości, przeważnie dla ludzi z przemysłu. Przez to seminarium przewinęła się cała ówczesna polska czołówka teoretyków i praktyków z różnych dziedzin, ale wszyscy z takim samym zaangażowaniem.

Postać Edwarda Kindlarskiego tak wspominają Jego koledzy profesorowie z wyższych uczelni i dyrektorzy zakładów przemysłowych:

Prof. dr hab. Romuald Kolman z Politechniki Gdańskiej, który był recenzentem pracy habilitacyjnej Zmarłego:

(...) *Obaj byliśmy zainteresowani problematyką jakości. Wyznaczono mnie na recenzenta jego pracy doktorskiej. Przyjechał z nią do Gdańska i tak*

zaczęła się nasza współpraca, a później i przyjaźń. Wyczułem, że ten człowiek połąknał „babcyla nauki”. Polubiliśmy się jako głosiciele zbliżonych poglądów. Gdy po habilitacji uzyskał pełne prawa pracownika naukowego rewanżował mi się recenzowaniem moich prac lub moich podopiecznych. Później publicznie zapewniał, że jest również moim uczniem. Był jednym z nielicznych naukowców w Polsce właściwie interpretujących społeczno – gospodarcze znaczenie problematyki jakości dla najlepszej drogi przyszłościowego rozwoju gospodarki naszego kraju... Miał pogodne usposobienie, lubił żarty, był uczynny, towarzyski i ogólnie lubiany. Był oddany swojej matce i rodzinie. Bardzo silnie przeżywał cierpienia bratowej spowodowane nieuleczalną chorobą i jej zgon... Stanowczo za wcześnie odszedł od nas Panie Edwardzie... ale pamięć o Tobie pozostanie wśród nas na zawsze żywa! (...).

Mirosław Recha z Warszawskich Zakładów Telewizyjnych wspomina:

(...) *Prof. Edward Kindlarski był założycielem polskiej szkoły Total Quality Management (TQM), a według jego polskiego określenia „Zarządzanie przez jakość”. Wychował wielu uczniów, którzy będą kontynuować jego prace... Przygotowanie ludzi i sprawnych systemów zarządzania decyduje o sukcesie, szczególnie w okresie transformacji gospodarczej, którą przechodzi nasz kraj, a prywatyzowane przedsiębiorstwa przede wszystkim (...).*

Dariusz Nizialek, prof. Politechniki Warszawskiej:

(...) *Wszystko co robił, robił z wielką pasją i zaangażowaniem... Pracy naukowej podporządkował całe swoje życie. Praca na Politechnice Warszawskiej była dla niego zawsze pracą podstawową... jego wiedza, zapewniała mu pełne audytoria zarówno w czasie wykładów akademickich, jak i organizowanych konferencji naukowych (...).*

Janusz Olzacki:

(...) *Prof. E. Kindlarski zatrudniony był od 1992 r. w Fabryce Samochodów Osobowych na stanowisku doradcy dyrektora generalnego do spraw jakości... Opracował blisko 100 stronicy skrypt pt. „Zarządzanie przez jakość w FSO i polskim przemyśle”. W materiałach tych przedstawił 12 zasad TQM w Fabryce Samochodów Osobowych... Prof. E. Kindlarski był powszechnie znany i ceniony w całym przedsiębiorstwie jako wybitny fachowiec (...).*

Prof. Wiesław Olszewski z Politechniki Warszawskiej:

(...) *Od przyjaciół wymagałeś niewiele, wystarczyło ci, że byłeś im potrzebny... Pomagałeś w rozwoju, w robieniu karier i nie oczekiwałeś wdzięczności, gdy to osiągnęli... Byłeś dla nas instytucją – skrytką, gdzie można było zostawić każdy problem, wymieniając na szansę rozwiązania... Teraz musimy sami sobie dawać radę i powtarzać za Tobą, ale bez Ciebie – „damy radę” (...).*

Przytoczyliśmy tylko niewielką część wypowiedzi oceniających dorobek naukowy i organizatorski Zmarłego.

Prof. dr hab. inż. Edward Kindlarski należał niewątpliwie do grona najwybitniejszych sanoczan młodego pokolenia. Pracowity, uczynny, wybitnie uzdolniony, w wieku niespełna 50 lat zdobył wszystkie najważniejsze stopnie naukowe i zapisał się trwale w historii nauki polskiej. Odszedł w pełni sił twórczych, nagle, tragicznie, niezrozumiale. Miał przed sobą co najmniej jeszcze ćwierć wieku pracy naukowej.

Edward Zajac

Co wiemy o swoim mieście – odpowiedź – niewiele! Działkowicze chodzący na skrót przez pole wlotów sanockiego lotniska są tu zwykli ludzie – ilu z nas zastanawia się co stoi w hangarze, co to za „rękaw” wisi na maszcie itp. Na lotniczej mapie Polski Sanok ma swoje miejsce. Oficjalna nazwa umieszczona nad hangarem brzmi – „Pogotowie Lotnicze SANOK”.

Informacja radia RMF – 12 III 1997 r. na Zatoce Puckiej k./Kuznicy wydarzyła się tragedia – Do „rozhuśtanego” Bałtyku wpadł niosący pomoc rybakom na kutrze śmigłowiec PZL „Anakonda” z bazy lotnictwa morskiego w Gdyni-Babich Dołach. Cała załoga zginęła. Nad polskim morzem uwijają się śmigłowce niosące pomoc rybakom i marynarzom wszystkich bander. Sanockie „Michałki” nie mają na burtach oznak „Krzyża Maltańskiego” z oznaką „Czerwonego Krzyża” niosą pomoc o każdej porze dnia i często w nocy. Niedawno na sanockim lotnisku nastąpiła zmiana warty – w lutym 1997 r. na emeryturę odszedł weteran sanockich skrzydeł Marian Beres, który spędził w powietrzu 1000 godzin na samolotach i 4850 godzin na śmigłowcach. W 1996 r. wybrany został w plebiscycie przez czytelników „Skrzydlatej Polski” do grona 10 najlepszych instruktorów lotniczych. Obdarzono go symboliczną statuetką „Ikara”. Nie lata już „nestor” sanockich pilotów Jerzy Mendyka będący od 1987 r. na zasłużonej emeryturze. Jego obsadę stanowią obecnie:

– personel latający: Jan Bober, Stanisław Łokaj i „nowoprzybyły” Janusz Andrzejewicz z 1 Szwadronu 1 Pułku 25 Dywizji Kawalerii Powietrznej z Łęczycy.

– personel techniczny, czyli ludzie o „magicznych rękach” – Zbigniew Zieliński (szef techniczny), Bogdan Hap, Dariusz Kuczma i Wacław Stępak.

Od 17 II 1997 r. na lotnisku „szefuje” Stanisław Łokaj, którego „pociągnął ostatnio za język” i oto co mi powiedział.

„Sanoczenie bardzo niewiele lub dosłownie nic o nas nie wiedz. Dla większości to zielone błonia i parę śmigłowców a przecież w krajobrazie



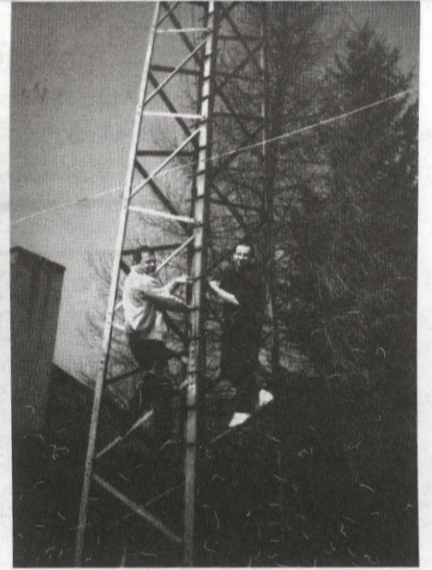
JAK –12A

„Trzy tysiące godzin w powietrzu”

miasta to pole jest wpisane od 5 V 1961 r. gdy przyleciał tu pierwszy śmigłowiec SM-1. Początki to sezonowe lotnisko przy szpitalu w Ustrzykach Dolnych obsługiwane przez śmigłowce SM-1 z ekipą z Warszawy. Od 1961 r. przez sanockie lotnisko przewinęło się sporo sprzętu latającego. Były tu początkowo dwa śmigłowce SM-1 oraz samolot PZL-102 „Gawron”, a na początku lat 70-tych przyszyły pierwsze „Michałki” – śmigłowce Mi-2, które według mnie są nie do zdarcia. Dziś ich konstrukcja nie jest nowoczesna, nie posiadają nowoczesnej elektroniki ale Mi-2 może latać praktycznie w każdą pogodę i można na nim polegać – nie zawiedzie. Dzisiaj mamy w hangarze: 4 Mi-2 z czego dwa idą do remontu ze względu na kończące się rezerwy silników – latają dwa Mi-2 o numerach SP-WXL i SP-ZXH. Są naturalnie i minusy np. otrzymaliśmy od PZL Świdnik partię lopat do śmigłowca, które się rozklejały.

Ja latanie zacząłem od 1970 r. w Aeroklubie Stalowowlskim, potem w Krośnieńskim a w Sanoku jestem od 1983 r. Za weterana lotnictwa się nie uważam gdyż mam wylatane tylko... ok. 3000 godzin (!!!). Latamy w Bieszczady często, a w tym roku – tj. od stycznia – często mamy loty nocne, które wcześniej zdarzały się sporadycznie. I tutaj jest minus naszego lotniska – nie mamy odpowiedniego oświetlenia do lotów nocnych i gdy lot taki się odbywa od pilota zależy jak sobie poradzi. Kiedy będzie nowe oświetlenie? – Nie wiem, gdyż jak wszędzie brakuje pieniędzy a to dla nas ważna inwestycja. Ludzie kojarzą nas z GPR – nie zupełnie szusnie – my i GPR to dwie samodzielnie działające instytucje służące jednej sprawie – niesieniu pomocy potrzebującym. Podlegamy nie lokalnemu ZOZ-owi lecz rzeszowskiemu. Mamy u siebie unikat w skali krajowej. W hangarze stoi sanitarny samolot Jak-12A (tzw. szybki), który dzięki naszym „magikom” jest w idealnym stanie choć ma już... 37 lat i niestety kończy mu się rezerwa silnika... Nie wiem co z nim będzie dalej. Jest to chyba jedyny tyloletni egzemplarz w Polsce, który stale

lata. Na „Jaczku” wykonujemy dalekie loty transportowe z chorymi do Jeleniej Góry, Wrocławia czy Poznania. Natomiast nasze niezawodne „konie robocze” to Mi-2. Ze względu na cięcia finansowe nasze loty na Mi-2 ograniczamy tylko i wyłącznie do lotów ratowniczych i czasem do normalnych oblotów technicznych nad miastem. Możemy marzyć jedynie o nowoczesnych „Sokołach” takich jakie mają w wojsku (jeden wykonujący loty dla Straży Granicznej – a dokładnie jego morska odmiana „Anakonda” stacjonuje często na terenie jednostki na Olchowcach – przyp. A.O.) czy w służbie ratowniczej nad Bałtykiem. Normalny dyżur pilota z obsługą zaczyna się o godz. 7:00 a kończy o 17:00, natomiast latem o 19:00. W okresie dyżuru Mi-2 ma być gotowy do lotu, a za jego stan techniczny odpowiada mechanik. Pilot ma obowiązek zapoznać się z prognozą meteorologiczną i zgłosić wylot przed radio lub telefonicznie do Rejonowego Ośrodka Koordynacji Ruchu Lotniczego w Sandomierzu przez zawiadowcę lotniska w Krośnie lub przez kontrolera wieży w Rzeszowie-Jasionce, a oni muszą uzyskać zgodę z Warszawy. Natomiast w przypadku lotów nocnych gdy w Krośnie i Rzeszowie dyżurni kończą pracę po godz. 22:00 trzeba łączyć się ze stolicą. Wg. przepisów na trasie lotu śmigłowca ratowniczego powinno być lotnisko zapasowe ale gdy któryś z nas leci nocą i gdy Rzeszów i Dębлін nie pracują to dla nas pierwszym lotniskiem zapasowym jest... Warszawa-Okęcie. Proszę też pamiętać, że gdy w locie ratowniczym pilot traci z oczu ziemię wskutek pogarszających się warunków atmosferycznych decyzja, czy lecieć dalej zależy tylko od niego. Nasza służba jest ważna ale i bardzo niebezpieczna. Ostatnio doszedł do nas nowy pilot Janusz Andrzejewicz i pokazywali mu lądowiska pomocnicze wywołując małą sensację gdy Mi-2 dwukrotnie siadł na boisku przy I Liceum naprzeciw szpitala. Latamy, gdy jest potrzeba i w Bieszczadach siadamy, gdzie jest to możliwe a jak dotąd nasze „Michałki” nas nie zawiodły –



Naprawa na lotnisku. Pierwszy z lewej Stanisław Łokaj.

„ot takie konie robocze sanitarnego lotnictwa”.

Kończący się rezerwa silnika wspomnianego Jak-a jest poważnym problemem, gdyż jeśli po zdjęciu go z listy maszyn sanitarnych nie znajdzie się sponsor, czy wręcz kupiec to ten unikalny już egzemplarz zostanie najwzyczajniej skasowany. Skoro zaś w tym roku przy I LO im. KEN powstanie klasa lotnicza a obok Sanoka jest szybowisko w Bezmiechowej warto było by pozostawić ten samolot na sanockim lotnisku, gdzie z pewnością będzie jeszcze długo służył. Lotnisko sanockie bardzo aktywnie dotąd pomagało – i czyni to nadal – Piotrowi Bobuli, instruktorowi szybowcowemu z Bezmiechowej i z pewnością będzie też służyło pomocą uczniom klasy lotniczej. Na trwałe wpisało się ono już w okoliczny krajobraz i dla wielu potrzebujących pomocy w górach „Michałki” są nieraz jedyną nadzieją na szybką pomoc. – „Sanitarne Sanok – zaraz startujemy...” słychać w eterze i po chwili sanitarny Mi-2 z sanockimi pilotami leci z pomocą w kierunku groźnych o każdej porze roku Bieszczad.

Andrzej Olejko

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)
tel. 306-03
zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

SEZONOWA OBNIŻKA CEN do 15.04.1997r.

FPHU WOJAN s.c. OFERUJE

- SIDING USA, CANADA biały od 17,00 - 16,70
kolory od 18,46 - 17,76

- BOAZERIA PCV BELGIA

- OKŁADZINY ZEWNĘTRZNE
ROLVAPLAST BELGIA

biała 18,30 - 17,76
kolory 23,40 - 22,43

SANOK

ul. OGRODOWA 42A - PRUGARA-KETLINGA

Kochanowskiego
Prugara-Ketlinga

RATY do 4000
bez żyrantów

Bezpłatnie
- obmiar,
- doradztwo,
- transport do 20 km

ZAPRASZAMY
w godz. 9⁰⁰ - 16⁰⁰



Bank Zachodni SA
I Oddział Przemysł
Filia w SANOKU
ul. Rynek 16 38-500 Sanok
tel. 34-751

- korzystne warunki prowadzenia rachunków bankowych
- oprocentowanie środków na rachunkach oszczędnościowo rozliczeniowych **14,22%**
- lokaty terminowe złotowe:

oprocentowanie	- 3 miesiące	-	16,56%
	- 6 miesięcy	-	18,36%
	- 12 miesięcy	-	20,04%
	- 24 miesiące	-	21,00%

- kredyty dla osób fizycznych

stopa nominalnie

roczny koszt kredytu

gotówkowy

okres kredytowania do 3 lat, oprocentowanie od **20,16%** **10,92%**

samochodowy
okres kredytowania do 5 lat, oprocentowanie od **18,84%** **10,21%**

lombardowy
okres kredytowania do 1 roku, oprocentowanie od **20,64%** **11,18%**

mieszkaniowy
okres kredytowania do 12 lat, oprocentowanie od **23,04%** **12,48%**

budowlany
okres kredytowania do 12 lat, oprocentowanie od **22,92%** **12,42%**

- kredyty na działalność gospodarczą

stopa nominalnie

roczny koszt kredytu

od **23,04%**

12,48%

Pizzeria „Wenecja”
ul. 3-go Maja 16
tel. 375-24

- 🍷 pizza włoska
- 🍷 napoje zimne
- 🍷 spaghetti
- 🍷 kawa oraz cappuccino
- 🍷 lody włoskie (Gelato Fantastico)

ZAPRASZAMY



FIRMA
HANDLOWO-
REKLAMOWA

„DOSER”

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(hala targowa - stoisko nr 22)
tel. (0-137) 366-63 w. 373

oferuje:

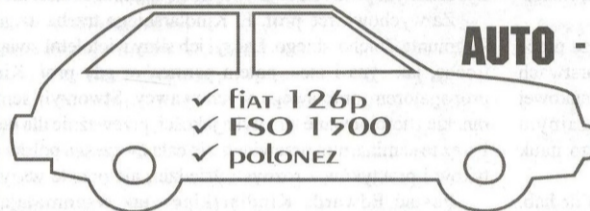
- produkcję i emisję reklam dźwiękowych
- sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych

ZAPRASZAMY!

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

NOWO OTWARTY SKLEP MOTORYZACYJNY

AUTO - CZĘŚCI



SANOK, ul. Żydowska 2

Zapraszamy codziennie w godzinach od 9⁰⁰ do 17⁰⁰ w soboty od 9⁰⁰ do 14⁰⁰

UDZIELAMY RABATÓW DLA WARSZTATÓW SAMOCHODOWYCH

PRACOWNIA KONSERWATORSKA

Wojciech Wilk

PROFESJONALNE USŁUGI KONSERWATORSKIE

- specjalizacja renowacja mebli

Pracownia posiada koncesję wojewódzkiego konserwatora zabytków PSKZ-5331/23/95

38-500 Sanok,
ul. Cmentarna 6 (za „Autosanem”)
tel. 355-05

**REKLAMUJ SIĘ
W „TYGODNIKU
SANOCKIM”**

Nawiązemy współpracę z osobami młodymi (wykształcenie wyższe ekonomiczne, prawnicze, techniczne i in.) na atrakcyjnych warunkach w działach:

- usługi finansowe
- oprogramowanie
- szkolenia
- serwis

38-500 Sanok, ul. Chopina 10, tel./fax 30080

STOISKO OPTYCZNE

Sanok, ul. Kościuszki 21
SDH II Piętro

Tomasz Podolak

POLECA

- atrakcyjne oprawy okularowe w szerokiej gamie najmodniejszych wzorów
- lekkie szkła organiczne
- szkła do jazdy nocnej
- szkła do pracy przy komputerze

REALIZACJA
RECEPT ZOZ

Usługi wykonywane ekspresowo
Serdecznie zapraszamy!

Drzwi filunkowe

Każdy wymiar, różne wzory,
zewnątrznie ocieplane.

Rachunki VAT.

Niskie ceny.

Nadolany 80, tel. 251-11 w.161

KARO ŻALUZJE

PRODUKCJA W SANOKU

- poziome

- pionowe (VERTICALE)

ul. Kościuszki 31

tel. 320-66 lub 335-98

CENY PRODUCENTA

„LOG-SERVICE” Sp. z o.o. CENTRUM OGRODNICZEGO

zaprasza pp Klientów

na wiosenne zakupy do:

przy ul. Beksińskiego 2 w Sanoku

W ofercie handlowej „WIOSNA - 97” oferujemy:

- drzewa i krzewy owocowe
- drzewa i krzewy ozdobne (iglaki i liściaste)
- nasiona warzyw i kwiatów
- sprzęt ogrodniczy (narzędzia ogrodnicze, kosiarki ogrodowe)
- systemy nawadniające renomowanych firm europejskich: CLEBER, UNIFLEX, HAZELLOCK, ARCA
- donice ogrodowe z terakoty oraz plastiku włoskich firm DEROMA, ARCA

• nawozy i odżywki dla roślin w szerokim asortymencie

• i wiele innych przydatnych artykułów

SERDECZNIE zapraszamy codziennie w godz. od 9 do 17

ZAPRASZAMY sobota w godz. od 9 do 14

Oferta
Wiosenna



American Building Products

MATERIAŁY ELEWACYJNE I WYKOŃCZENIOWE

Panele Boazeryjne	21,00 zł/m ²
Panele Podłogowe	44,00 zł/m ²
Boazeria PCV	od 17,50 zł/m ²
Siding USA	od 15,99 zł/m ²
Dachówka Bitumiczna	17,00 zł/m ²
Kamień elewacyjny	28,00 zł/m ²
Tynki na styropianie	od 22,00 zł/m ²

Sanok, ul. Lipińskiego 13, tel./fax 34416



Krosno

Walslebena 10

tel. (013) 43-225-17

komputerowe

**TESTY
ALERGICZNE**

Skuteczne

ODCZULANIE

Terapia bio rezonansowa
wszystkich chorób
wewnętrznych

- PRODUKCJA
- TRANSPORT
- POMPOWANIE



POLECA WIODĄCY PRODUCENT

P.P.B. STALBET

☎ SANOK 372-62 ☎ KROSNO 249-79

Już wkrótce
w USTRZYKACH DOLNYCH

impol
krak

31-476 Kraków ul. Lublańska 34
tel. (0-12) 16-21-56
16-22-05, 16-22-06
16-22-28
Magazyn
tel./fax (0-12) 53-20-50

BLACHY KWASOODPORNE I ŻAROODPORNE

OH13 H25T **H13JS 1H18N9T** **H24JS**

grubość od 2 do 60 mm

ELDOM

SKLEP WIELOBRANŻOWY

38-500 Sanok, ul. Jagiellońska 50, tel. 342-79

poleca:

- ☛ Sprzęt RTV najlepszych firm światowych
- ☛ Sprzęt AGD - lodówki, zamrażarki, pralki automatyczne oraz inne artykuły AGD
- ☛ Wyposażenie łazienek

Zapewnia swoim klientom korzystne warunki sprzedaży ratalnej
Transport GRATIS!

- NAJNIŻSZE CENY -

Kupując u nas otrzymasz dodatkowo 1 rok gwarancji!

AUTORYZOWANY ZAKŁAD USŁUGOWY „POLAR-SERVICE”
38-500 Sanok, ul. Sobieskiego 18 ☎ 327-48

POMIESZCZENIE NA BIURA
WYSOKI STANDARD Z TELEFONEM
POSIADA DO WYNAJĘCIA
OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
W SANOKU - TELEFON 222-21.

WSZYSTKO DO ŁAZIENKI!

P.H.U. MULTI S.C., ul. II ARMII W.P. 40 (baza SPB)
zaprasza

do nowo otwartego sklepu z łazienkami
w godz. 9 - 17, soboty 8 - 14. tel. 350-44

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL ZAPRASZA

DRZWI
HARMONIJKOWE

- JUŻ OD 165 ZŁ
- RÓŻNE KOLORY
- DOWOLNY WYMIAR

- SYSTEMY SZAF
WNĘKOWYCH
- DRZWI PRZESUWNE
- DRZWI SKŁADANE

- KASETORY SUFITOWE
POWLEKANE 8 zł/m²
- KLEJ 1,5 kg/7 zł
- LISTWY 2 zł/szt.
- KASETORY SUFITOWE
STYROPIANOWE
4,5 zł/m²

MARLEY® STANLEY® DECORA®

SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ
SANOK ul. Jagiellońska 7 tel. 321-06

ZAPRASZAMY

OD 9⁰⁰ DO 17⁰⁰ SOBOTA 9⁰⁰ - 13⁰⁰

Zdobywamy nowe przestrzenie

Pierwsze w Polsce komputery z technologią **MMX™**

ADAX PERSONAL COMPUTER

Wykorzystywana w komputerach ADAX, opracowana przez INTEL Corporation nowa technologia MMX jest najnowszym rozszerzeniem architektury procesorów 32-bitowych. Nowo opracowany zestaw instrukcji procesorów Pentium MMX dotyczy aplikacji multimedialnych i graficznej obróbki obrazu. Zaawansowane funkcje kompresji obrazu i dźwięku wspomagają zastosowania telekomunikacyjne (np. odtwarzanie wysokiej jakości sekwencji video standardu DVD). Technologia MMX zapewnia płynne wyświetlanie obrazu, doskonałej jakości dźwięk, znacznie szybszą i efektywniejszą pracę.

ADAX Bravo MX 166
4389.- 5355.- + VAT

procesor INTEL Pentium 166 MMX, 16 MB EDO RAM, wymienny dysk twardy 1.28 GB Western Digital (nowość - model AC11200 - jednotalerzowy), CD-ROM 8x, karta dźwiękowa Yamaha 16-bit., głośniki, klawiatura, mysz z podkładką, pakiet Internet, zestaw bez monitora

38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel./fax (0137) 30080
38-500 Sanok, ul. Kazimierza W. 6 tel./fax (0137) 37387
38-400 Krosno, ul. Lwowska 2 tel./fax (013) 4327196
38-600 Lesko, ul. Rynek 1 tel./fax (01376) 8844

CISAN

PŁYTY MEBLOWE

- wiórowe
- laminowane
- blaty kuchenne postforming
- sklejka
- pilśniowe, lakierowane
- panele podłogowe
- drzwiczki do mebli kuchennych MDF
- kasetony sufitowe

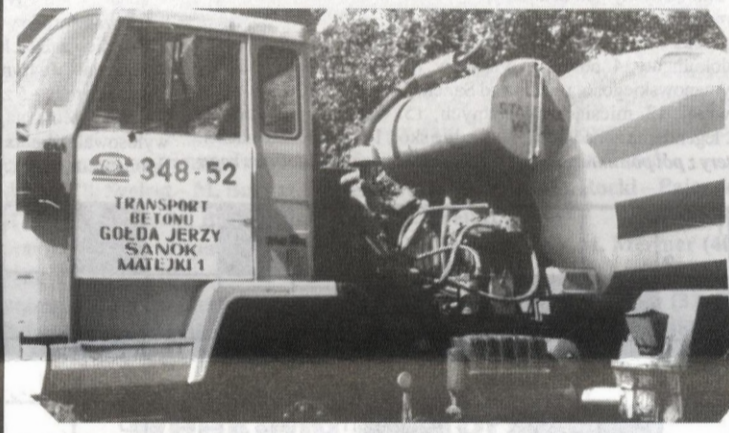
SANOK, ul. II Armii WP 40
(baza SPB)
TEL. (0-137) 329-91

czynny 8.00 - 16.00
soboty 9.00 - 13.00

CYKLINOWANIE

PNADTO
UKŁADANIE PARKIETU MOZAIKI
MONTAŻ PODŁÓG, BOAZERII, PANELI
BOD-SYL
UL. WYSPIAŃSKIEGO 29
TEL. 304-51 (PO GODZ. 20⁰⁰)

TRANSPORT BETONU • tel. 348-52



Kusiak - Auto - Sport ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ

poleca:

- diagnostykę silników
- diagnostykę i geometrię podwozi
- mechanikę ogólną
- remonty kapitalne silników

Oferujemy pośrednictwo w zakupie samochodów używanych, sprowadzanych z Francji.

Sanok, ul. Przemyska 35 (obok Stomilu), tel. 372-68, od 8.00 do 17.00

Bezpośredni dystrybutor firmy Castrol - u nas najtaniej!
WYMIANY OLEJU GRATIS!

Auto-Moto

▶ Zamienię na nowe

● AA

AAAby korzystnie zamienić używany samochód na nowego
Fiata Punto, Bravo, Brava, Marea, Marea Weekend, Ulysse.

Skorzystaj z naszej propozycji. Przyjedź do nas swoim używanym samochodem, którego wartość ustalimy wspólnie i o tyle mniej zapłacisz za nowego Fiata! Oszczędzisz czas i pieniądze!
Pośpiesz się. Czas trwania oferty ograniczony! Zapraszamy!



INICIATYWA DEALERÓW **FIAT**

Z.U.H. „SANTAR” SANOK, ul. Krakowska 194, tel. 314-23

• TELEKRZYŻÓWKA •

Drodzy Czytelnicy!

Serdecznie zapraszamy do udziału w naszej Telekrzyżówce!

Do wygrania 10 wspaniałych nagród: **grill elektryczny, dwa czajniki bezprzewodowe, dwie gofrownice, dwa rozdrabniacze do warzyw oraz trzy nagrody – niespodzianki.**

Aby wziąć udział w konkursie wystarczy prawidłowo rozwiązać naszą krzyżówkę, odgadnąć hasło i zadzwonić pod numer: **0-700-73-501**. Koszt połączenia 3,70 zł za minutę. Operatorem łączy jest firma Legion Polska.

Nasz numer jest do Państwa dyspozycji **od dzisiaj do wtorku 15 kwietnia 1997 r.** codziennie, 24 godziny na dobę. Można dzwonić wiele razy, zwiększając szansę na wygraną. Można wygrać więcej niż jedną nagrodę.

Jeśli podacie Państwo prawidłowe hasło i nagracie swoje dane, komputer przydzieli Wam Osobisty Numer Identyfikacyjny, który będzie Państwa „wizytówką”. Uwaga, numer należy zapisać, ponieważ jest on potrzebny do odebrania nagrody.

Jednocześnie informujemy, że nagrody rozwozi firma **SERVISCO** w miesiąc po opublikowaniu w gazecie listy wygrywających.

Życzymy Państwu miłej zabawy. Rozwiązanie krzyżówki oraz listę osób nagrodzonych opublikujemy za dwa tygodnie.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 dadzą rozwiązanie krzyżówki.

POZIOMO:

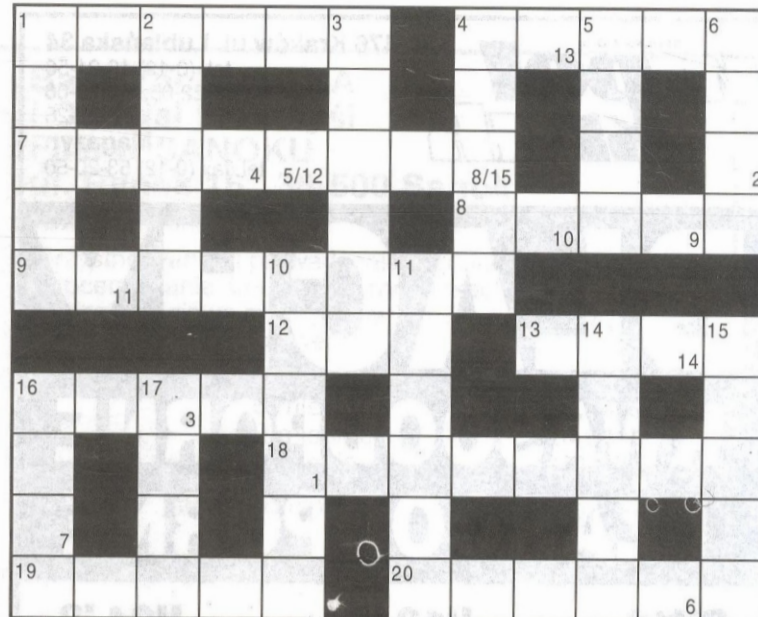
1. Schodowa lub dla ptaków, 4. Dla kolarza – pojemnik na napoje, 7. Jeden z miesięcy, 8. Płajta lub wieko, 9. Osiągnięcie zdolności rozrodczych przez larwy, 12. Najpopularniejsza partia chłopska, 13. Myśl przewodnia, 16. Niezbędne oskarżonemu, 18. W parze z hubką, 19. Maser optyczny, 20. Dogorywanie, konanie

PIONOWO:

1. Mieszkanie larwy, 2. Zawiadomienie o przesyłce, 3. Przymerze, sojusz, koalicja, 4. Mydlana, na mleko lub... lecznicza, Dawka, porcja, 6. Część świątyni, 10. Starogrecki filozof – materialista, 11. Złuda, omam, 14. W islamie – duch zamieszkujący Ziemię – na usługach człowieka, 15. Przeciwna katodzie, 16. Odezwa, 17. Kwiat lub cukierek

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI AUDIOTELE Z DNIA 26 marca 1997 r.

Prawidłowe hasło: **WIELKANOCNE KRASZANKI**
W drugiej części konkursu należało powiedzieć, **co jest symbolem Świąt Wielkanocnych: Baranek, jajko, kurczaczek**



Nagrody otrzymują:

1. **Michał Klimowicz** – 5374 – wiertarka udarowa 2. **Robert Warczak** – 2905 – gofrownica 3. **Teresa Bystrowska** – 5499 – gofrownica 4. **Jan Dziadosz** – 7606 – komplet pojemników próżniowych 5. **Dariusz Rutnik** – 4332 – komplet pojemników próżniowych 6. **Aleksandra Liberska** – 6202 – rozdrabniacz do warzyw 7. **Marcin Snopek** – 7447 – rozdrabniacz do warzyw 8. **Anna Wolińska** – 3309 – lampka na biurko 9. **Michał Adamczewski** – 1309 – lampka na biurko 10. **Andrzej Lutkiewicz** – 9404 – lampka na biurko.

Poziomo:

1. mieszkanka Kairu, 5. zapaśnik, 8. róża lub aster, 9. klient ZUS-u, 10. Giulietta, włoska aktorka filmowa, 11. dychawica oskrzelowa, 14. rocznik, kronika, 16. nośność statku, 17. ryba z rodziny siejowatych, 20. konieczna przy ataku, 21. wolny etat, 22. udomowiony gatunek lamy.

Pionowo:

1. grecka bogini mądrości, 2. pieśń gondolierów weneckich, 3. dokumenty, 4. potomstwo ssaków wielorodnych, 5. willa K. Szymanowskiego, 6. miasto nad Sanem, 7. jednolite tło, 12. narty dawnej, 13. miesiąc zakochanych, 15. wynalazca dynamitu, 17. legendarna żona Warsa, 18. szal ze skór, 19. samochód inaczej.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 w prawym dolnym rogu

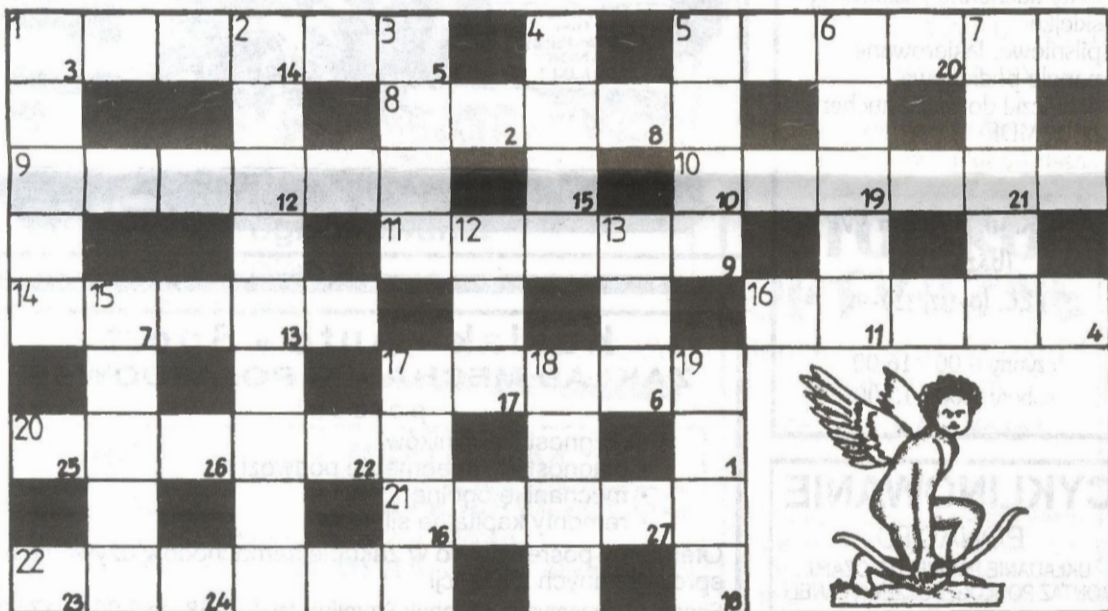
KRZYŻÓWKA NR 15

utworzą hasło – rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązanie krzyżówki świątecznej nr 13:

Wesoły nam dzień dziś nastal

Pierwszą nagrodę w wysokości 100 zł, ufundowaną przez Elżbietę i Zbigniewa Reichlów „Cukiernictwo – Wytwórnia Lodów” wylosowały **Justyna i Zofia Rysz z Zarszyna**
Drugą nagrodę – 5 zł wylosowała **Maria Mandziak**, ul. Kopernika 10/23. Trzecią nagrodę – wypożyczenie trzech kaset video wylosowała **Aneta Żaczek**, ul. Armii Wojska Polskiego 6/12. Sponsorem trzeciej nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video



Gmina Bukowsko,
Referat Budownictwo – Drogi
38-505 Bukowsko, tel/fax 301-46 wew.23

ogłasza przetarg nieograniczony

**na wykonanie zmiany konstrukcji dachu
na budynku administracyjnym
Urzędu Gminy w Bukowsku.**

Termin realizacji od dnia 12 maja do 30 września 1997 r.
Uprawniony do kontaktowania się z oferentami jest – **Robert Milczanowski**. Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Modernizacja dachu UG-Bukowsko**” należy złożyć w siedzibie zamawiającego do dnia 5 maja 1997 r. do godz. 15.00.

Otwarcie ofert dnia 6 maja 1997 r. o godzinie 9.00 w siedzibie zamawiającego.

W przetargu mogą wziąć udział osoby, oferenci, którzy spełniają wymagania określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych, oraz ze szczegółowych warunków niniejszego przetargu, dostępnych u zamawiającego.

Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta
w Sanoku

przypomina zainteresowanym,

że w przedszkolach i żłobkach samorządowych przyjmowane są zgłoszenia dzieci na rok 1997/98.

Zapisu dziecka należy dokonać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 maja 1997 r.

Szczegóły dotyczące zasad przyjmowania znajdują się w przedszkolach i żłobkach.

Syndyk Masy Upadłości

Usługowo-Wytwórczej Spółdzielni Pracy w Sanoku,
informuje

iż posiada do sprzedania **centralę telefoniczną typ. „MIKROTEL”** na 10 numerów oraz różnego rodzaju sprzęt biurowy.

Informacje w zakresie sprzedaży można uzyskać w biurze Syndyka – budynek Spółdzielni przy ul. Kościuszki 31, II piętro w godz. **od 8.00 do 15.00, tel.351-60.**

Ewentualne oferty przyjmowane będą w terminie **do dnia 18.04.1997 r.**

Syndyk Masy Upadłości.

„Maskotka”, ul. Kopernika 10. Przed odebraniem nagrody z „Maskotki” prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

FOTO-STUDIO-KOLOR ZAKŁAD - SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 339-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
- ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
- SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA

uwaga!
Ofenujemy również wysokiej jakości zdjęcia czarno-białe
Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie

UCHWAŁA NR LVI/376/97

RADY MIASTA SANOKA

Z DNIA 20 MARCA 1997R.

**w sprawie opłat za dostawę wody pitnej i odprowadzanie
oraz oczyszczanie wody zużytej.**

Na podstawie art.18 ust. 2, pkt.8 i art 40 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (jednolity tekst Dz.U z 1996r. nr.13, poz. 74), w związku z art.104 ustawy z dnia 24 października 1974 r. Prawo Wodne (Dz.U. ur 38 poz. 230 z późn.zm. (oraz § 3 ust.1 pkt.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 grudnia 1996r. w sprawie urzędzeń zaopatrzenia w wodę i urzędzeń kanalizacyjnych oraz zasad ustalania opłat za wodę i odprowadzanie ścieków (Dz.U. Nr 151, poz. 716).

Rada Miasta Sanoka uchwała co następuje:

§ 1

Wprowadzić od dnia 1 kwietnia 1997 roku nowe opłaty za dostawę wody pitnej i odprowadzanie oraz oczyszczanie wody zużytej w następującej wysokości:

- a) za dostawę wody pitnej:
- gospodarstwa domowe 0,92zł/m³
 - pozostali odbiorcy 1,50zł/m³
- b) za odprowadzanie i oczyszczanie wody zużytej:
- gospodarstwa domowe 0,92zł/m³
 - pozostali odbiorcy 1,60zł/m³

§ 2

Wykonanie Uchwały zleca się Zarządowi SPGK Sp.z o.o. w Sanoku.

§ 3

Zobowiązuje się zarząd SPGK Sp. z o.o. w Sanoku, o którym mowa w § 2, do rozpowszechnienia informacji o zmianach opłat w formie obwieszczeń oraz w inny sposób zapewniający powszechny do niej dostęp odbiorców wody, niezwłocznie po podjęciu niniejszej uchwały przez Radę Miasta.

§ 4

Traci moc uchwała nr XXXVI/230/96 Rady Miasta Sanoka z dnia 25 kwietnia 1996 roku w sprawie opłat za dostawę wody pitnej i odprowadzanie oraz oczyszczanie wody zużytej.

§ 5

1. Uchwała podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie w miejscach publicznych na terenie miasta Sanoka oraz w „Tygodniku Sanockim”.
2. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1997 roku.

Przewodniczący Rady Miasta
Andrzej Radwański.

SPORT SZKOLNY

Przyjechały i wygrały.

W miniony piątek w Zespole Szkół Ekonomicznych zorganizowano turniej siatkówki dziewcząt. Turniej międzynarodowy, gdyż oprócz drużyn z innych sanockich szkół – I Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Budowlanych – wystąpiła reprezentacja Obchodnej Akademii z Humennego. Właśnie siatkarki z partnerskiego miasta okazały się najlepsze, zwyciężając we wszystkich trzech spotkaniach.

Wyniki: ZSE – OA Humenne 1:2, I LO – ZSB 2:0, ZSE – I LO 2:1, OA Humenne – ZSB 2:0, ZSE – ZSB 2:0, OA Humenne – I LO 2:1.

Kolejność: 1. OA Humenne 3 zw., 2. ZSE Sanok 2 zw., 3. I LO Sanok 1 zw., 4. ZSB Sanok 0 zw.

Wielkie emocje w mini-koszykówce.

W miniony wtorek w sali SP 8 odbyły się rejonowe zawody w mini-koszykówce dziewcząt do lat 13, zaliczane do Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Trzeba przyznać, że o ile w grupowych eliminacjach mecze były dość jednostronne, o tyle w dalszej fazie gier walka była niezwykle zacięta. W ścisłym finale koszykarki z Tarnawy były lepsze od „ósemki” o 1 punkt!

Eliminacje – grupa I: SP 8 Sanok – SP 2 Ustrzyki Dolne 22:16, SP 2 Ustrzyki D. – SP Jaćmierz 53:14, SP 8 Sanok – SP Jaćmierz 28:9; **grupa II:** SP Rzepedź – SP Średnia Wieś 20:6, SP Tarnawa – SP Rzepedź 15:5, SP Tarnawa – SP Średnia Wieś 41:6;

Półfinały: SP 8 Sanok – SP Rzepedź 20:11, SP Tarnawa – SP 2 Ustrzyki D. 22:19; **final:** SP 8 Sanok – SP Tarnawa 18:19. **Zespoły z Tarnawy i z Sanoka awansowały do finału wojewódzkiego, który rozegrany zostanie 14 maja w Jaśle.**

W skład reprezentacji SP w Tarnawie weszły: R.Zajdel, J.Stach, Z.Wolk, M.Ścieranko, A.Różak, J.Borszczak, I.Furdak, P.Gurora, A.Boroniewicz, A.Smorul, M.Zajdel, K.Zarosa. Opiekunem jest Maciej Bar.

W zespole „ósemki” prowadzonym przez Ryszarda Długosza występowały: J.Pogorzelec, M.Szybka, A.Mrozowska, M.Chmielewska, M.Krawczyk, K.Kucharska, M.Pelc, K.Cecula, R.Bigos, A.Ryński, J.Przychodźń, M.Mazur.

Klasycznie, na grzbiecie, albo jak kto chciał

Sztafetowymi zwycięstwami dziewcząt z „siódemki” i chłopców z „dziewiątki” zakończyły się zawody pływackie szkół podstawowych. Indywidualnie najlepiej wypadli Asia Śpiewak z SP7 i Łukasz Semenik z SP1, którzy wygrali po dwa wyścigi.

Zawody rozegrano na basenie sanockiego MOSiR-u. Startowało w nich ponad 80 dzieci. W sztafecie dziewcząt SP7 wyprzedziła SP9 i SP1. Wśród chłopców triumfowała SP9 przed SP4 i SP7. Wszystkie konkurencje indywidualne rozegrano na dystansie 50 metrów.

CHŁOPCY

Styl dowolny: 1. Łukasz Semenik SP1, 2. Bartek Hoffman SP9, 3. Jarema Szarzyński SP1.

Styl klasyczny: 1. Tomek Martuszeński SP1, 2. Kuba Wilk, 3. Piotr Kołodziej obaj SP7.

Styl grzbietowy: 1. Łukasz Semenik, 2. Tomek Martuszeński, 3. Kacper Drozd SP9.

DZIEWCZĘTA

Styl dowolny: 1. Asia Śpiewak, 2. Monika Krzywda, 3. Monika Sokolowska wszystkie SP7.

Styl klasyczny: 1. Kasia Kacprzak SP4, 2. Monika Gierczak SP7, 3. Ania Chrzanowska SP9.

Styl grzbietowy: 1. Asia Śpiewak, 2. Maria Subik SP1, 3. Monika Krzywda.

Zwycięskie drużyny otrzymały puchary i dyplomy, a triumfatorzy indywidualni – nagrody rzeczowe, ufundowane przez Wojewódzki Szkolny Związek Sportowy w Krośnie. Organizatorem zawodów była SP1.

Teraz makroregion

Drugie miejsce na zawodach wojewódzkich wywalczyła sztafeta przelajowców z „dziewiątki”. Dzięki temu nasza szkoła awansowała do rywalizacji szczebla makroregionalnego.

W zawodach, które odbyły się w Rymanowie uczestniczyli chłopcy w przedziale wiekowym 14-15 lat. Startowały zespoły 10-osobowe, a każdy zawodnik miał do pokonania około 800 metrów. Ekipa SP9 przygotowana przez Wiesława Ucznia pobiegła w składzie: Piotr Szala, Rafał Niemiec, Marcin Wojdyła, Daniel Petryk, Marcin Chmura, Piotr Hryszko, Konrad Sokulski, Marcin Rychter, Michał Sikorski i Damian Więcek. Wygrała SP2 z Ustrzyk Dolnych, z którą nasi przelajowcy przegrali bardzo nieznacznie, bo tylko o około 10 metrów. 3. miejsce zajęła SP z Klimkówki.

(bart)

Przed sezonem

Spotkaniem roboczym poprzedzili inaugurację sezonu żeglarze z Jacht Klubu „Albatros”. Na rok bieżący zaplanowano modernizację klubowego ośrodka położonego w Zawozie nad Zalewem Solińskim. Postanowiono również, że nowymi członkami „Albatrosa” mogą zostać pełnoletnie dzieci zrzeszonych w klubie żeglarzy. Rezygnację z pełnionej funkcji złożył dotychczasowy skarbnik Janusz Solon. Jego miejsce zajęła Irena Gadomska.

(b)

Rewanż Sanovii

Kontry po syberyjsku

Nie udało się Komunalnym inauguracyjnym wiosennej rundy rozgrywek ligi okręgowej. Nikt wprawdzie nie liczył na ponowne 5-0 z Sanovią, ale apetyty na zwycięstwo były. I to całkiem spore...

Wydarzenia z I połowy zdominowała przede wszystkim piłkarska walka. Obydwie drużyny stworzyły po jednej klarownej sytuacji, nie marnując ich zresztą. W 33 min przyjezdni wywalczyli rzut rżny. Do centry nie wyszedł Rafał Włodarz i z bliska piłkę głową do siatki wpakował Andrzej Niedziocha. Sanoczanin rzucił się do obrabiania strat i ich wysiłek został wynagrodzony 10 minut później. Po sprytnym zwodzie Grzegorza Korneckiego na polu karnym powstało duże zamieszanie, do piłki dopadł Łukasz Woźniczak i przyziemnym strzałem pokonał golkipera gości.

Przez całą I część spotkania padał śnieg. W przerwie opady przybrały na sile i II połowę rozgrywano już w iście zimowej scenarii. Piłkarze z Leska – wiedząc, że w takich warunkach łatwiej się bronić – ostro zaatakowali, by zdobyć gola dającego im prowadzenie. Strzegący po przerwie sanockiej bramki Dariusz Starejki dwukrotnie skutecznie interweniował, ale w 55 min był bezradny. Paweł Szczepański „na raty” faulował w polu karnym Pawła Potoka, a „wapno” na gola zamienił Robert Szewczyk. Starejki rzucił się wprawdzie w dobrym kierunku, ale piłki nie sięgnął. Ostatnia bramka meczu padła w 65 min – nasz golkipier wprawdzie sparował płaski strzał z dystansu Szewczyka, ale nieobstawiony Potok bez problemów dobił futbolówkę do pusty praktycznie bramki.

Komunalni posiadali optyczną przewagę, lecz futboliści Sanovii bronili się nader skutecznie, raz po raz wyprowadzając niezwykle groźne kontry. Pokazali, że przy osłabionej płycie boiska taka taktyka zdaje egzamin znacznie lepiej, niż prowadzony w wolnym tempie (przez śnieg i błoto) atak pozycyjny. Nasz zespół tylko doskonałej postawie Starejkiego zawdzięcza, że nie przegrał wyżej.

STAL II KOMUNALNI – SANOVIA LESKO 1-3 (1-1). Bramka Woźniczak (43). Komunalni: Włodarz (46 Starejki) – Pogorzelec (46 Graboń), Piotrkowski, Kilar, Szczepański – Miklicz, Woźniczak, Pelc – Kornecki (46 Dudek), Węgrzyn, Szalankiewicz.

Komunalni spadli z 4 na 5 miejsce. Nasz zespół ma 26 punktów, bramki 25-18.

(bart)

Pod siatką w kratkę

Coraz bliżej

Siatkarki Sanoczanek uczyniły kolejny krok w drodze do półfinałów Mistrzostw Polski Juniorek. W sobotę urwały dwa sety Wiśle Kraków, a w niedzielę pokonały juniorki Dalinu Myślenice. Dzięki temu, znajdując się na drugim, premiowanym awansem miejscu w grupie i mają dwa sety przewagi nad Stalą Mielec. Przed nimi jeszcze dwa mecze. Jutro w Myślenicach spotkają się z Dalinem, a w niedzielę w Krakowie zagrają z Wisłą.

Pierwszego seta meczu z Wisłą Kraków Sanoczanek rozpoczęła z dużym impetem, szybko doprowadzając do stanu 5-0. Jednak od tego momentu inicjatywę bezapelacyjnie przejęły rywalki – dość powiedzieć, że na ich 15 punktów sanoczanek odpowiedziały tylko jednym. W drugiej partii przewaga przyjezdnych nadal nie podlegała kwestii, więc ich szkoleniowiec L. Krzepik wpuścił na parkiet dwie rezerwowce. W tym zestawieniu jego drużyna począła sobie jednak znacznie gorzej, co skrzętnie wykorzystwała Sanoczanek, wygrywając trzeciego seta 15-5. W kolejnym znów zagrała wyjściowa „szóstka” Wisły i wszystko szło im zgodnie z planem do stanu 10-5. Wtedy jednak naszą drużynę poderwała Sylwia Maciejowska i sanoczanek wygrały 15-12. Niestety, w tie-breaku Sanoczanek walczyła tylko do stanu 2-2 – wiślaczki szybko odskoczyły na 9-3, a końcowy zryw podopiecznych Ryszarda Karaczkowskiego był mocno spóźniony.

W meczu Sanoczanek z Dalinem pech wyraźnie prześladował zespół gości. Myśleniczanki zaczęły nieźle, wygrywając pierwszego seta, ale później uraz nogi wyeliminował jedną z ich zawodniczek. W Sanoczanek znów bardzo dobrą partię rozegrała Maciejowska, która skutecznie podrywała koleżanki do walki. Dało to skutek w postaci zwycięstw w dwóch kolejnych setach. Wydawało się, że i w tej potyczce dojdzie do tie-breaku, bowiem w czwartej odsłonie przyjezdne prowadziły już 14-9. Jednak właśnie wtedy nogę zwichnęła kolejna podpora Dalinu Ewa Pardyak. Po tym wypadku zespół z Myślenic całkowicie się załamał, oddając 7 kolejnych punktów i w efekcie cały mecz.

SANOCZANKA – WISŁA KRAKÓW 2:3 (-6, -8, 5, 12, -10). **SANOCZANKA – DALIN MYŚLENICE 3-1 (-11, 13, 11, 14).**

Sanoczanek: Zabielska, Lech, Czyż, Zubik, Maciejowska, Szarzyńska oraz Florczak.

(bart, mol)

Futbol młodych

Sanok trzy – Rzeszów zero

W ślady pierwszego zespołu poszły obydwie nasze ekipy juniorskie. Mecze młodzieży rozegrane na stadionie przy ul. Stróżowskiej były jednak nieporównywalnie bardziej zacięte i kończyły się minimalnymi zwycięstwami sanoczan. Nie powiodło się natomiast trampkarzom, którzy przegrali dwa spotkania w Nowej Sarzynie. Starsi 1-2, młodszy 0-1.

Juniorzy starsi: STAL SANOK – STAL RZESZÓW 1-0 (1-0).

Bardzo ostry i zacięty mecz, w którym górą mógł być każdy. Do przerwy dominowali rzeszowianie – wypracowali sobie dwie idealne sytuacje, ale ich strzały z kilku metrów przechodziły ponad bramką. Rozstrzygnięcie padło minutę przed końcem pierwszej połowy – nasz zespół rozegrał składną, kombinacyjną akcję, którą plasowanym strzałem pod poprzeczkę sfinalizował Radosław Bulwan. W II połowie można było spodziewać się ataków rywali, tymczasem to właśnie sanoczanin przejął inicjatywę. Nasi napastnicy dwukrotnie bliżej byli podwyższenia wyniku, ale sytuacji „sam na sam” nie wykorzystali Wojciech Pajestka i Bartłomiej Jaśków.

Juniorzy młodzi: STAL SANOK – STAL RZESZÓW 1-0 (1-0).

Decydująca bramka, podobnie jak w meczu juniorów starszych, padła tuż przed przerwą. Między dwóch obrońców odważnie wszedł Adam Cichecki i technicznym strzałem z kilku metrów pokonał bramkarza przyjezdnych. Po zmianie stron rzeszowianie podkręcili tempo, ale z dużym wyczuciem bronili Robert Piętko. Najwięcej zimnej krwi zachował w ostatniej minucie meczu, broniąc rzut karny. W tej części gry sanoczanin mieli okazję do podwyższenia rezultatu, jednak nie wykorzystał jej Cichecki. Trener Kazimierz Pastuszek oprócz strzelca i bramkarza chwalił również Daniela Babinę, Krzysztofa Furdaka i Romana Bańczaka. Stwierdził też, że karny przeciwnikom się należał, ale za... wcześniejsze zagranie ręką, na które sędzia przymknął oko. Sanocki szkoleniowiec przyznał jednak, że z przebiegu gry rywalom należał się remis.

(bb)

Jedziemy do Gdańska

Juniorzy STS Autosan wygrali dwumecz z Naprzodem Janów i awansowali do finałowego turnieju Mistrzostw Polski w hokeju na lodzie.

Sanoccy hokeiści, którzy w pierwszym meczu wygrali u siebie 8:5, w Janowie zagrani tylko dwiema piątkami. Po zaciętej walce przegrali nieznacznie z bojowo nastawionymi gospodarzami. Nawet zdjęcie przez janowian w ostatnich minutach bramkarza, nie zmieniło niekorzystnego dla nich rezultatu. Tym samym sanoczanin awansowali do finałów Mistrzostw Polski w Gdańsku, które odbędą się w dniach 23 – 27 kwietnia. Obok STS w turnieju zagrają: Stocznowiec Gdańsk, MOSiR Sosnowiec, Podhale Nowy Targ, Polisa Bydgoszcz, Katowice, Tysovia oraz zwycięzca dwumeczu: Unia Oświęcim – Towimor Toruń.

Skład STS: Szelest – M. Burnat, D. Demkowicz – Pomykała, Rocki – Pajerski, M. Mermer, Maciej Radwański – Proć, G. Brejta, Milan

Bramki dla STS: Pajerski (6, 24), Maciej Radwański (17), M. Mermer (40), Proć (51 GO)

Bramki dla STS w pierwszym spotkaniu: Milan (28, 54), Demkowicz (31, 58), Pajerski (20), Niemiec (21), Sieczkowski (23), Maciej Radwański (48).

Mol

Weekend na Torsanie

W nadchodzący weekend na Torsanie rozegrany zostanie Międzynarodowy Turniej Hokejowy o puchar Naczelnika ZHP Ryszarda Paclawskiego. Oprócz zmagani na lodzie, organizatorzy zaplanowali mnóstwo zabaw i zawodów dla kibiców.

W turnieju zagrają zawodnicy, którzy nie ukończyli jeszcze 16 lat. Oprócz hokeistów STS, wezmą w nim udział zawodnicy z drużyn słowackich: HK 81 Strojar Świdnik, HK Slovan Gelnica oraz Sport Klub Humenne. W sobotę o godz. 12.00 STS zmierzy się z HK 81 Strojar Świdnik. Po meczu odbędzie się uroczyste otwarcie zawodów, a po nim mecz pomiędzy HK Slovan Gelnica i SK Humenne. Zwycięzcy sobotnich pojedynków zmierzą się w niedzielę o godz. 12.00 w meczu o pierwsze miejsce. Wcześniej (10.00) zostanie rozegrany mecz o miejsce trzecie.

Mol

Remis Amatora

„Szmaty” z wolnych

Po serii porażek w grach kontrolnych, punkt w pierwszym ligowym meczu wiosny wywalczył Amator. Futboliści z „Jeruzolim” zremisowali w Zagórz z tamtejszym MKS-em. Stare piłkarskie porzekadło mówi, że bramki są ozdobą meczu. Nie w tym przypadku...

Sanoczanin mieli więcej okazji strzeleckich, jednak – jak zaznaczył kierownik Amatora Jan Koczera – remis jest wynikiem sprawiedliwym. Niezłe spotkanie rozegrał imponujący ambicją, najstarszy z amatorów Maciej Kruszyński. Trener Robert Kędra miał do dyspozycji tylko 11 zawodników.

Zagórzanie pierwszego gola zdobyli w 12 min z rzutu wolnego – Jarosław Gadomski nie zdążył dobrze ustawić muru, gdy zupełnie zaskoczył go zmierzający w środek bramki strzał Bogusława Wróbla. Nasz zespół wyrównał dwie minuty później, również z wolnego. Była to bramka jeszcze bardziej kuriozalna. Po płaskim uderzeniu Mariusza Biega piłka nabrała poślizgu i przeszła między nogami zaskoczonego bramkarza MKS-u. Gospodarze ponownie objęli prowadzenie w 28 min, a na listę strzelców – tym razem po uderzeniu głową – znów wpisał się Wróbel.

Rezultat 2-1 utrzymywał się jeszcze na 5 minut przed końcem meczu. Wtedy to jednak na indywidualną akcję zdecydował się Krzysztof Pawlik – minął obrońcę, stanął „oko w oko” z bramkarzem i strzelił celnie tuż przy słupku. Wcześniej dwóch dobrych sytuacji nie wykorzystał Marcin Kocyba.

MKS ZAGÓRZ – AMATOR 2-2 (2-1). Bramki Biega (14 – wolny) i Pawlik (85). Amator: Gadomski – A. Król, M. Kruszyński, Hoksa, Biega – Bąk, Mizianty, Adamski, Kowalewicz – Pawlik, Kocyba. Żółte kartki: A. Król, Mizianty i Biega.

Amator z dorobkiem 23 punktów nadal zajmuje 5. miejsce. Bramki 22-20.

(blaz)

Bravo, bravissimo!

(Koresp. własna) **Cudownie, wspaniale, kapitalnie – tak komentowano grę zespołu Jerzego Danili. Kompromitacja, blamaż – w tym tonie oceniano postawę rzeszowian, ktoś krzychał „Polimarky do Tycyna!”**. Zaiste, sanoczenie zaszokowało widzów obecnych na stadionie przy Hetmańskiej i kibiców w całym regionie, a nawet swojego trenera.

Choć od początku rundy wiosennej rzeszowianie swoją formą nie błyszczeli, a nasza drużyna prezentowała się nadspodziewanie dobrze – faworytem sobotniego meczu był oczywiście zespół gospodarzy. Jedyną możliwą do przyjęcia taktyką była bardzo uważna gra w obronie połączenia z szybkimi i dokładnymi kontratakami. Taktykę tę sanoczenie zrealizowali wręcz wzorowo. Nic sobie nie robiąc z renomy i aspiracji przeciwnika, grając niezwykle swobodnie, a zarazem mądrze, niemilosiernie złoili skórę podopiecznym **Bogusława Baniaka**.

Pierwszego gola spotkania w podbramkowym zamieszaniu zdobył lider małopolskich snajperów **Paweł Koziołek** już w 3 minucie, jednak na dobrą sprawę mógł to być gol... kontaktowy, gdyż zaraz po rozpoczęciu gwizdka dwukrotnie sam na sam z golkiperem znalazł się **Janusz Sieradzki**. Sanoczenie nie zdeprymowani utratą bramki spokojnie wyczekiwali okazji do kontry. Udało się w 18 min – **Roman Lechoszewski** podał na lewo do **Grzegorza Pastuszaka**, a ten ni to dośrodkowując, ni to strzelając spod samej linii bocznej posłał 30-metrowego łoba, po którym piłka odbiła się od poprzeczki, następnie od pleców interweniującego **Rafała Pomianka** i spadła za linię bramkową. Do końca I połowy lekko przeważali miejscowi. W 23 min dwa razy groźnie „zawinał” z kornera **Szczepan Szeliga**. Dziesięć minut potem jedyny błąd popełnił **Wiesław Zabawski**, który na 12 metrze minął się z piłką (na szczęście gospodarze nie zdołali oddać celnego strzału). Kibicom z Sanoka najmocniej serca zabiły w 43 min, kiedy to **Jerzy Szeliga** główkował w spojenie. Aktywa gości w tym okresie to szybka akcja prawym skrzydłem **Mariusza Zablottnego**, zakończona ciut za głębokim dośrodkowaniem oraz rzut wolny z 20 m w wykonaniu **Robert Ząbkiewicza** (szarżę Pastuszaka z lewej strony przerwał faulem **Arkadiusz Mosur**). Najbliżej szczęścia był bardzo aktywny **Sieradzki**.

W 35 min **Grzegorz Musiał** chcąc wyeksplodować piłkę daleko do przodu, trafił nią w sanockiego napastnika, przyprawiając o palpację szczególnie **Pomianka**, który tylko patrzył, jak futbolówka minimalnie przelatuje nad poprzeczką.

W II odsłonie pierwsi bramkową okazję mieli gospodarze, jednak **Koziołek** stojąc 11 metrów od świątyni **Zabawskiego** uderzył tak celnie, że piłce bliżej było do chorągiewki niż do słupka. W rewanżu z wolnego (30 m) mocno – tyle, że nad poprzeczką – strzelał ponownie **Ząbkiewicz**. Następna próba kapitana sanoczan była już skuteczna – **Pomianek** przekonany, że **Ząbkiewicz** zacentruje, odsłonił cały lewy róg bramki, czego za chwilę bardzo żałował. Od tej pory przyjezdni byli zdecydowanie szybsi i dokładniejsi, co rusz kłując boleśnie rywala kontrami. Niemal każde wyjście sanoczan niesło w sobie zarodek bramki. W 57 min po strzale **Sieradzkiego** piłkę z linii bramkowej wybił **Musiał**, w 58 tego samego napastnika ubiegł w ostatniej chwili **Pomianek**, w 60 tuż obok słupka uderzył **Szymon Gołda**. Za moment wreszcie mógł się rozgrzać **Zabawski**, po „glówce” **Koziołka** efektywnie wybijając piłkę poza słupek. Była to przedostatnia golowa sytuacja rzeszowian. Ostatnią, w 85 min wykorzystał rezerwista **Jarosław Kuter**. Ale wcześniej trzy razy cieszyli się nasi. Na 3-1 podwyższył **Jacek Zięba**, egzekwując rzut karny po faulu na **Sieradzki**. Czwartym golem uwieńczył swój świetny występ sam **Sieradzki**, który znowu uciekł **Mosurovi** (idealnie podał – wychodząc, a jakże, z kontrą – **Gołda**). W 73 min **Gołda** huknął z powietrza dając **Pomiankowi** okazję do zaprezentowania efektownej robinsonady. Po chwili również **Szymon** wpisał się na listę strzelców. „Wypuszczony” przez **Ząbkiewicza** **Gołda** od połowy boiska biegł na spotkanie z rzeszowskim golkiperem. Na linii pola karnego dogonił go **Musiał**, ale chyba tylko po to, by zostać ośmieszonym – sanoczanin prostymi zwodami dwukrotnie położył defensora (za drugim razem już na dobre) i spokojnie przerzucił piłkę nad **Pomiankiem**. Jakby tego było mało, w 88 min ciekawą akcję **Norberta Michnowicza** zakończył wolejem **Grzegorz Kornecki**.

W przerwie jeden z pracowników obsługi w rozmowie z reporterem

„TS” stwierdził fachowo: „Zajedziemy ich”. Gdy dziennikarz wyraził opinię, iż akurat kondycyjnie to sanoczenie są bardzo dobrze przygotowane, rzeszowianin odparł: „E, tam. Nie tacy tu puchli”. Hm, delikatnie mówiąc, jegomość ów pomylił się nieco. W zespole sanockim każdy gracz doskonale wywiązał się ze swoich zadań. **Roman Lechoszewski** zniechęcił do gry **Janusza Czurka**, **Paweł Koziołek** po raz kolejny nie błyszczał w „towarzystwie” **Tomasza Bryndzy**, **Janusz Kaczówka** nie był w stanie oszukać dowodzonej przez **Marka Hendzla** obrony, co spowodowało zejście ex-pierwszoligowca z boiska już po trzech kwadransach. **Ząbkiewicz** z **Zablottnym** wspomagani przez **Ziębę**, **Gołdę** i **Krzysztofa Łocha** bezbłędnie wyprowadzali piłkę na połowę przeciwnika, gdzie nie do zatrzymania był duet **Pastuszek – Sieradzki**...

Jerzy Danilo: – Do tej pory były wyniki, jakie planowaliśmy, ale nie zawsze byłem zadowolony z postawy drużyny. Dzisiaj było super. Rzeszowianie, po remisie w **Sieprawiu**, grali pod straszną presją. A jak się bardzo chce, to wiadomo jak bywa. W przerwie zwróciłem uwagę na krycie **Koziołka** i **Czurka** oraz na dokładność w kontrach. Potem przecierałem oczy patrząc na swój zespół. Chciałbym poprawić wynik z rundy jesiennej, w której nie przegraliśmy w pierwszych dziesięciu meczach.

Bogusław Baniak: – Trudno mi cokolwiek powiedzieć o tym meczu. Jestem kompletnie zalamany. Przed meczem chłopcy strasznie chcieli wygrać. Nie wiem, dlaczego skończyło się takim blamażem. Nigdy jako trener nie przegrałem tak wysoko. Do tego u siebie... Dziś podejmę decyzję, co dalej z moją osobą.

STAL-POLIMARKY RZESZÓW – STAL SANOK 2-5 (1-1).

Bramki dla gości: **Pastuszek 18**, **Ząbkiewicz 53** (wolny), **Zięba 66** (karny), **Sieradzki 70**, **Gołda 82** min. Skład sanoczan: **Zabawski – Bryndza, Hendzel, Lechoszewski – Ząbkiewicz, Zięba, Gołda, Łoch, Zablottny – Sieradzki (84 Michnowicz), Pastuszek (74 Kornecki)**.

Z dorobkiem 35 punktów sanoczenie awansowało na 5. miejsce. Bramki 30-20.

(stud)

Okazją do podziękowania piłkarzom za tak przyjemną niespodziankę będzie jutrzejsze spotkanie z **Kablem** (początek o 16.00). Ciekawe, jakie nastroje panują w krakowskim klubie. Sanoczenie nie dość, że rozgromili niedawnego kandydata nr 1 do drugoligowego awansu, to jeszcze mają tę psychologiczną przewagę, że jesienią zwyciężyli w Krakowie. Ledwie 4-0...

Brązowa miss

Złoto **Robert Kluski** (kat. do 46 kg) i brąz **Sabiny Śnieżek**, to zdobycie medalowa gospodarzy na rozegranych w Sanoku Mistrzostwach Polski w podnoszeniu ciężarów. Szczególnie cieszny wynik **Sabiny**, bezapelacyjnie najładniejszej zawodniczki turnieju. Gdyby sędziowie zaliczyli jej ostatnią próbę w podrzucie, stawiająca dopiero pierwsze kroki w tym sporcie zawodniczka Sanoczanek byłaby druga.

Największą indywidualnością zawodów był **Szymon Kotecki** z Polwicy (kat. do 83 kg). Wychodził na pomost, kiedy konkurenci skończyli już swoje próby. Dysponował ciężary nieosiągalne dla innych nie tylko w jego kategorii wagowej, ale i wśród cięższych. Ustanowił nowe rekordy kraju w rwanie i podrzucie (już w pierwszym podejściu). Jest pierwszym zawodnikiem w historii polskich ciężarów, który w tak młodym wieku przekroczył w dwuboju granicę 300 kg.

W kategorii do 42 kg trzy złote medale wywalczył **Krzysztof Bukarz** z Piekara (rwanie: 50 kg; podrzut: 62,5 kg, dwubój: 112,5 kg), drugie miejsce zajął gdańszczanin **Łukasz Siempiński** (107,5 kg), a trzeci był **Tomasz Kukła** z Siemianowic.

Wśród zawodników wających mniej niż 46 kg wygrał sanoczanin **Robert Kluska** (57,5; 72,5 – srebro, 130 kg). Drugi był reprezentant Agropolu Polwica **Paweł Paduchowicz** (125 kg), a trzeci najlepszy w podrzucie **Paweł Kania** z Ostrowianki (122,5 kg).

W kategorii do 50 kg bezapelacyjnie wygrał **Henryk Zgorzelski** z Opalenicy (67,5; 80; 152,5 kg). Drugi był **Mariusz Krzyżanowski** z Polic (150 kg), a trzeci **Arkadiusz Markowski** z Terespoli (147,5 kg).

Ale jaja!

Po raz kolejny mocnym akcentem zaznaczyli swoją obecność na krajowych trasach zawodnicy Sanockiego Klubu InO „Południe”. Tym razem z powodzeniem wystartowali w XXII Ogólnopolskich Jurajskich Marszach na Orientację „Wiosenny Kompas”.

Zorganizowane w dniach 4-6 kwietnia w Częstochowie zawody składały się z trzech etapów, o ciekawie – jak zwykle – brzmiących nazwach: „Kółko i krzyżyk”, „Lustracja” i „Ale jaja!”. Szczególnie interesująco było na trzecim, nocnym etapie. Jego trasa wiodła m.in. przez malowniczą jaskinię w rezerwacie przyrody „Zielona Góra”, a na zewnątrz zawodnikom przejście trasy utrudniała śnieżna zadyмка.

Duży sukces odniósł sanoczanin **Roman Zajac**, który wraz z partnerem z Częstochowy zajął w klasyfikacji generalnej 4. miejsce wśród juniorów (startowało 27 ekip). W rywalizacji 33 duetów seniorskich **Robert Bagan** wspólnie z kolegą ze Starogardu Gdańskiego uplasował się w środku stawki, na 16. pozycji.

Już niedługo kolejna „duża” impreza – III runda Pucharu Polski w Koszalinie. Natomiast SKInO „Południe” i 2 Drużyna Harcerska z Sanoka zapraszają wszystkich chętnych na IX Otwarte Mistrzostwa Sanoka w MnO (II runda) – „Kopacz dla Odważnych”. Zawody te odbędą się w dniach 18-20 kwietnia. Szczegółowych informacji udziela Komenda Hufca ZHP w Sanoku, ul. Zielona 39, tel. 323-67. (hc)

Wielkim przegrany zawodów jest **Bogusław Sanocki** z Przemysła. Próbował zostać potrójnym rekordzistą Polski w kat. do 54 kg, jednak nie zaliczył ani jednego podejścia w rwanie, co wykluczyło go z rywalizacji o tytuł w dwuboju. A szkoda, bo wyraźnie odstawał od swoich rówieśników. Porażkę powetował sobie w podrzucie, dwukrotnie poprawiając rekord kraju (112,5 kg). W tej sytuacji pierwsze miejsce zdobył **Michał Kopryś** z Terespoli (72,5; 87,5; 160 kg), drugi był jego klubowy kolega **Robert Demczuk** (157,5 kg), a trzeci **Robert Życzkowski** (152,5 kg).

W kategorii do 59 kg triumfował **Grzegorz Polit** z Polwicy (90; 110 – srebro; 200 kg). Wyprzedził on najlepszego w podrzucie **Tomasza Grełę** z Gorlic (87,5; 110; 197,5 kg) i swojego klubowego kolegę – **Łukasza Łozińskiego** (195 kg).

Trzy złote medale zdobył w kat. 64 kg **Dominik Dyderski** (97,5; 125; 222,5 kg). Wyprzedził on **Sławomira Krause** z Torunia (215 kg) i **Krzysztofa Otto** z Wałbrzycha (205 kg).

W kat 70 kg triumfował **Jacek Kaczor** z Gdańska (92,5; 120; 212,5 kg). Drugie miejsce zajął zwycięzca rwanii (95 kg) **Marcin Dołęga** z Siedleca (207,5 kg), a trzeci, z tym samym wynikiem w dwuboju był **Jarosław Kontowicz** z Biłgoraja.

Srebro i brąz weteranów sztangi

W królestwie granitu

Schrems leży w północnej Austrii. To niewielkie miasto słynie z granitu, stosowanego w okolicy wszędzie, gdzie tylko to możliwe. Od ostatnich dni marca Schrems kojarzy nam się z sukcesami sanockich sztangistów – weteranów. **Józef Sokołowski** zdobył srebrny, a **Mieczysław Gontek** brązowy medal Mistrzostw Europy. **Krzysztof Łagodziec** zajął w swojej kategorii szóstą lokatę.

Do mistrzostw zgłoszono 580 ciężarówców z 28 krajów. Wszyscy sanoczenie startowali w III grupie wiekowej, skupiającej zawodników w wieku 50-54 lat.

Mieczysław Gontek wywalczył brąz w kategorii do 91 kg. O jego występie opowiada **Krzysztof Łagodziec**:

– **Gontek** przyjechał z Wiednia, gdzie pracuje, przed Bożym Narodzeniem. Wziął się za treningi, jednak po jakimś czasie w prawym kolanie pojawił się odprysk. **Mietek** pojechał do Schrems, ale nie sądził, że coś osiągnie. Tymczasem zadźwigał bardzo ładnie. 105 kg w rwanie i 135 w podrzucie dały mu trzecie miejsce i brązowy medal.

Zwycięzcą tej kategorii został Niemiec **Karl Heinz Kirsch**, natomiast tytuł wicemistrzowski zdobył prezes polskiego Stowarzyszenia Weteranów Podnoszenia Ciężarów, rekordzista świata w rwanie **Henryk Dueskau** z Więcborka.

Józef Sokołowski startował w wadze do 83 kg. – **Zacząłem rwanie od 105 kg – mówi – i... na tym skończyłem. Do zaliczenia 110 kg zabrakło mi bardzo, bardzo niewiele. Ale zabrakło. Później podrzuciłem 130 kg. Miałem w zapasie jeszcze jedną próbę, jednak mój kregoszp nie jest już taki mocny, jak kiedyś i na wszelki wypadek zrezygnowałem z trzeciego podejścia.**

– ...co do **Józka** niepodobne – dodaje **K.Łagodziec**. Lepszy od **Sokołowskiego** okazał się szef austriackich weteranów, **Ferdinand Slavitz**. Bezpośrednio za sanoczaninem uplasował się Niemiec **Gerhard Sturm**.

Wśród zawodników wających do 76 kg bezapelacyjnie wygrał reprezentujący Śląsk Wrocław **Przemysław Chlebosz** (102,5; 122,5; 225 kg). Drugie miejsce zajął **Marcin Jabłoński** z Grudziądza (215 kg), z tuż za nim uplasował się **Marcin Jaworski** z Siedleca (212,5 kg).

Rywalizacja w kat. do 83 kg, to wspomniana już dominacja **Szymona Koteckiego** z Polwicy (132,5; 170; 302,5 kg). Drugie miejsce zajął **Artur Olejniczak** z Bydgoszczy (100; 120; 220 kg), a trzeci był **Bartłomiej Osuch** z Grudziądza (207 kg).

Wśród najcięższych najlepszy był **Wiesław Pacholek** ze Srokowa (120; 150; 270 kg). Wyprzedził on **Marcina Potockiego** (257,5 kg) i **Mirosława Kienastę** (232 kg).

Podczas sanockich zawodów swój turniej rozegrały także najsilniejsze dziewczęta w kraju. Na pomoście wystąpiło 18 zawodniczek w sześciu kategoriach wagowych. Triumfowały: 46 kg – **Nina Szamota** z Więcborka (40; 52,5; 92,5 kg); 50 kg – **Janina Lewandowska** z Petrykoz (32,5; 50; 82,5 kg); 54 kg – **Estera Karauda** z Opalenicy (47,5; 62,5; 110 kg); 59 kg – **Alina Pożoga** z Żywca (60; 82,5; 142,5 kg); 64 kg – **Patrycja Nowak** z Opalenicy (50; 75; 125 kg); 70 kg – **Katarzyna Grzemowska** z Opalenicy (50; 67,5; 117,5 kg).

Mol

O swoim starcie **Krzysztof Łagodziec** powiedział:

– **Mnie się wcale nie chciało startować. Było zgłoszonych piętnastu zawodników. Gdy zobaczyłem ich wyniki, pomyślałem: „Nie bardzo coś zwojuję”. Podczas przygotowań czułem się bardzo dobrze, ale dwa tygodnie przed startem odezwał się lewy bark, potem noga. Bałem się, że coś sobie naderwę. Poza tym głupio być ostatnim, chciałem uzyskać jakiś przyzwoity wynik. Dopiero podczas ważenia okazało się, że startuje dziewięciu, a nie piętnastu. Wystartowałem i z rezultatami 80 i 100 kg zająłem szóste miejsce, z czego jestem bardzo zadowolony. Podrzut zaliczyłem dopiero za trzecim razem, bark nie chciał mnie słuchać. Akurat na trzeci podrzut dojechał z Wiednia **Mietek Gontek**. Zmobilizował mnie i poszło!**

Łagodziec medalu nie zdobył, za to zachwycał się...architekturą.

– **Austriacy bardzo często adaptują stare budynki na nowe. My spaliliśmy w przepięknym budynku szkoły zawodowej, w dawnych koszarach. A w Schrems wszystko jest z granitu – ulica, dom, łazienki. Na mistrzostwach za rekord świata lub Europy sztangiści otrzymywali od organizatorów plakietki z cieniowej, oczywiście granitowej płyty. Nawet na medalach widniał napis „Granitstadt Schrems”.**

Od **Krzysztofa Łagodziec**a uslyszyliśmy jeszcze parę innych ciekawostek – że najstarszy uczestnik, **Herr Werner Mrosack** z Niemiec (wynik: 50 i 65 kg) liczy sobie, bagatela, 84 lata; że pół-Polak, pół-Ukraińiec **Adam Gnatow**, którego żona i córka również trenują, nie ryzykował tym razem przyjazdu, pomny prawdopodobnie sytuacji z Mielną, kiedy to zabrakło mu pieniędzy i rywale składali się na bilet do Lwowa...

W sfinansowaniu kosztów wyprawy pomogła sanockim ciężarówcom grupa sponsorów.

– **Jesteśmy wdzięczni wszystkim, którzy nam pomogli. Szczególnie podziękowania kierujemy do właścicieli firm Herb i Ciarko, które wyposażyły nas w niezbędny sprzęt – kończy **K.Łagodziec**.**

Następnej porcji dykteryjek, a przede wszystkim wiadomości o sukcesach oczekujemy z Żychlina, gdzie w maju rozegrane zostaną Mistrzostwa Polski. Impreza roku będą zaś koszalińskie Mistrzostwa Świata, zaplanowane na sierpień. Jeśli tylko zdrowie dopisze, sanoccy weterani pomostów z pewnością przysporzą nam jeszcze wiele radości. (gb)

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo samorządowe”.
Redaktor naczelna - Maria Boczar. Redaguje kolegium w składzie: Joanna Kozimor - red. prowadząca, Bartosz Błazewicz. Współpracują: Michał Olszański, Jerzy Kusiak, Marek Pomykała, Stefan Stefański, Stanisław Tarnawski, Edward Zajac. Skład techniczny - Zespół redakcyjny. Opracowanie reklam - Maciej Haudek. Korekta - Zespół redakcyjny.
Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 325-79.

TYGODNIK SANOCKI

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Obróbka zdjęć: FOTO - STUDIO - KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.
Łamanie i druk: REMARK sp. z o.o. Rzeszów, ul. Łukasiewicza 88, tel. (017) 574-302, fax (0-17) 574-921.